

Przeład Polski

W E F R A N C J I

La Revue Polonaise en France

SEFRANPOL — 176, RUE DE CHARONNE, PARIS (11^e) — C.G.P. PARIS 1178-94

Nr. 2 ROK I
Niedziela 21 Marca
Dimanche 21 Mars
Cena (Prix) 15 fr.
Niedziela (dimanche) 20 fr.

CENA PRENUMERATY:
KWARTALNIE 600 fr.
POLROCZNIE 1.150 fr.
ROCZNIE 2.200 fr.
Ukazuje się we wtorki, czwartki i niedziele
Paraît le mardi, jeudi, dimanche

BOLESŁAW BIERUT WYBRANY PIERWSZYM SEKRETARZEM POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Józef Cyrankiewicz
mianowany przewodni-
czącym Rady Ministrów

PIERWSZA plenarna sesja nowego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej miała miejsce w dniu 17 marca w Warszawie. Na sesji tej wybrano biuro polityczne w skład którego wchodzi 13 członków i dwóch zastępców.

Bolesław Bierut został obrany pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego. W skład sekretariatu wchodzi ponadto: Edward Ochab, Franciszek Mazur i Władysław Dudański.

Rezolucja uchwalona przez Komitet Centralny stwierdza m.in.:
„Biorąc pod uwagę, że realizacja uchwał II Kongresu wymaga nowego, poważnego wzmocnienia działalności Partii — kierującej wszystkimi organizacjami państwowymi i społecznymi jak również sprawiedliwym rozdziałem sił — Komitet Centralny PZPR uznaje za słusne życzenie pierwszego sekretarza Centralnego Komitetu PZPR towarzysza Bolesława Bieruta, który domaga się, aby Komitet Centralny wytyczył wszystkie swe wysiłki w celu poparcia działalności Partii.

Drugie też, przyjmując stanowisko towarzysza Bieruta, Komitet Centralny zgadza się zwołnić go ze sprawowanych dotąd funkcji przewodniczącego Rady Ministrów.

Na propozycje Biura Politycznego, Komitet Centralny wysuwa kandydaturę towarzysza Józefa Cyrankiewicza na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów i towarzyszy Hilarego Mincea i Zenona Nowaka na stanowiska pierwszych zastępców przewodniczącego Rady Ministrów.

Komitet Centralny wyznaczył następnego skład centralnej komisji kontrolnej, której przewodniczyć będzie towarzysz Franciszek Jóźwiak.

Powyższe propozycje mają zostać zatwierdzone przez Sejm. Zostały one już — w myśl Konstytucji — zatwierdzone przez Radę Państwa.

Nowym przewodniczącym Rady, Józef Cyrankiewicz, jest członkiem Biura Politycznego PZPR.

Dalszy ciąg procesu MARIE BESNARD

Od początku procesu Marii Besnard, sędziowie i audytorium sali sądowej w Bordeaux stwierdzają, że „dobra pań” z Loudun zachowuje się z niezwykłym umiarem i taktami. Tak zupełnie jakby chciała uzyskać nagrodę za przykładne sprawowanie. Odgrywa się bardzo rzadko, mówiąc głosem przyciszonym i niesmiałym.

Przez pierwsze dni odbywała się wstępna faza procesu, a właściwie proces procesu.

W dniu wczorajszym zeznawał i świadkowie z Loudun. Wioska wydelegowała na salę sądową pięciu spośród swych mieszkańców. W ciągu czterech najbliż-

szych dni 35 do 40 świadków z Haut Poitou ma złożyc „rewelacyjne zeznania”.

Po otwarciu wczorajszej audyencji, obrońcy oskarżonej złożyli wniosek, domagający się wzięcia w rachubę prowokacyjnych incydentów jakie miały miejsce w więzieniu w Poitiers. Oto na czym wniosek ten opiera:

1. Na deklaracji złożonej przez p. Dupuy, starszą dozorkinię więzienia.

2. Na tajnym charakterze pytań jakie zadawały więźniarki t.zw. „moutons”, Marii Besnard. „Przesłuchanie” to miało miejsce w dwa lub trzy dni przed rewizją przeprowadzoną w mieszkaniu oskarżonej.

3. Na oświadczeniu więźniarki Boursier, która stwierdziła, że „należało za wszelką cenę uzyskać zeznania od Marii Besnard”.
4. Wreszcie na tajnej wymianie listów między inspektorem policji Normand i głównym świadkiem oskarżenia, Marią Pintout. („Jeden z tych listów — powiedział inspektor — mam u siebie, z drugim nie wiem co się stało...”)

Natychmiast po ogłoszeniu powyższego wniosku przez obronę, sędziwna skarżąca, nie chcąc pozostać w tyle, oświadczyła że dostarczy na następnym audyencji „uzupełniających informacji”.
Rozpoczynają się zeznania świadków.

Michel Naulleau, 23-letni mieszkaniec Loudun, jest wysokim młodzieńcem, o cerze koloru brzośkwini i niezręcznych ruchach. W roku 1946, mając lat 15, pracował w okresie 7 miesięcy na fermie należącej do małżonki Besnard. Nie ma do zarzucenia swym byłym patronem. „Nie było mi tam źle” — mówi, a potem nagłe, jednym tchem dodaje: „Patronka zadawała, azebym ją całował rano i wieczorem, mówiła mi, że taki jest zwyczaj w jej domu”.

Przewodniczący: Czy w następstwie odmowy świadka, był on gorzej odzywiany?

Michel Naulleau: Tak, dostawałem mniej do jedzenia.

A oto kolej na ważnego świadka. Zeznaje robotnik rolny z Liboureaux, Baraud. Asystował on przy ostatnich chwilach życia Leona Besnard. Opisuje on pierwsze symptomy choroby pojeźrzaney zupy, Leon Besnard pracował jak zwykle. W dwa dnięcia minut po posiłku, Leon Besnard zaniemógł. Stan jego pogarszał się w błyskawicznym tempie. W kilka dni później odczuwał się Baraudon: „Czuje się bardzo chory, zatelefonuj do dra (Dokończenie na str. 3-ciej)

PROBLEM RATYFIKACJI UKŁADÓW BOŃSKICH I PARYSKICH NA PIERWSZYM PLANIE POLITYKI FRANCUSKIEJ

ZNACZNA część prasy francuskiej wyraża swój niepokój wobec manewrów, jakie czynione są obecnie przez niektóre koła polityczne, celem przyspieszenia debaty w Parlamencie francuskim nad ratyfikacją układów bońskich i paryskich.

Postępowy dziennik „Libération” pisze w związku z tym:

„Amerykańskie koła w Paryżu wywierają obecnie niesłychane presje na niektórych członków rządu i na głównych liderów grup parlamentarnych należących do większości, aby sprawa ratyfikacji układów bońskich i paryskich została jak najszybciej postawiona na porządku dziennym obrad Zgromadzenia Narodowego, a w każdym bądź razie w pierwszych dniach kwietnia. Te koła amerykańskie stwierdzają, że jest rzeczą bardzo ważną, aby Francja zajęła stanowisko w sprawie Europejskiej Wspólnoty Obronnej przed konferencją genewską, i że Ameryka nie może dłużej czekać”.

Dziennik ten dodaje: „A więc Ameryka zaczęła! Parlament francuski nie jest na rozkaz ambasady amerykańskiej”.

Nie ulega wątpliwości, że we Francji rozpoczyna się obecnie, zarówno na płaszczyźnie parlamentarnej jak i społecznej, wielka walka, której wynik zadecyduje o losie Francji, losie pokoju.

Dziennik „Humanité” pisze co następuje o konieczności rozszerzenia walki ludu francuskiego przeciw układowi wojennym: „Nigdy może rozszerzenie walki przeciw tym nieszczęsnym układom nie było tak pilne. Na-

leży aby parlamentarzyści dowiedzieli się o woli olbrzymiej większości Francuzów. Nie ma ani chwili do stracenia”.

Grupa organizatorów, wyjątkowo ważnych, manifestacji 13 i 14 marca, jakie odbyły się na terenie całej Francji przeciw Europejskiej Wspólnoty Obronnej, t.j. przeciw uzbrojeniu niemieckiemu — wydała apel wzywający „wszystkich Francuzów, bez różnicy przekonań, którzy spotkali się w tych

wielkich dniach (13 i 14 marca b.r.) do zacieśnienia swej jedności patriotycznej i aktywnej i do trzymania się w pogotowiu do nowych akcji, aby przeskodzić uzbrojeniu Niemiec”.

Ze swej strony, najpotężniejsza francuska centrala robotnicza CGT wezwała wszystkich robotników francuskich do niezłomnego przystąpienia do wielkiej akcji przeciw ratyfikacji układów bońskich i paryskich.

(Dokończenie na str. 3-ciej)

«Broń atomowa odgrywa zasadniczą rolę w strategii amerykańskiej w Europie»

— oświadcza główny dowódca sił atlantyckich w Europie — Gruenther

WSIADAJĄC w środę wieczór w Waszyngtonie do samolotu, który miał go przywieźć do Paryża, amerykański generał Gruenther, pełniący funkcję głównego dowódcy sił atlantyckich w Europie oświadczył:

„Bronie atomowe odgrywają zasadniczą rolę w strategii amerykańskiej dla obrony Europy”.

Obrony przeciw komu? Kto, tak długo jak Niemcy zachodnie nie posiada własnej armii, zagraża Europie?

W epoce gdy ministerstwa wojny; zostały wysydlone, „obronny”, w chwili gdy amerykańscy władcy świata wszystko czynią, aby utrzymać stan „zimnej wojny” w Europie i stan

wojny w Azji łatwo zrozumieć o jaką obronę im chodzi: w przyszłej wojnie światowej mają oni zamiar użyć broni atomowych i to wbrew wszelkim sprzeciwom wszystkich na rodów!

Amerykański min. Spraw zagranicznych, Dulles i prezydent Eisenhower orzekli zresztą przed generałem Gruentherem, że rząd Stanów Zjednoczonych ma prawo wszcząć „represje” atomowe bez uprzedniego zasięgnięcia zdania Senatu amerykańskiego, jakiegokolwiek rządu europejskiego lub południowoamerykańskiego.

Generałowie i politycy amerykańscy czynią te deklaracje w tym samym czasie gdy cały świat cywilizowany, wstrząśnięty jest tragicznymi wypadkami jakie z powodu amerykańskich „próbnych” bombardowań a t o m o w y c h miały miejsce i których ofiarami padły dziesiątki rybaków japońskich.

Tym cynicznym deklaracjom i przygotowaniom wojennym położony kres może jedynie jeszcze bardziej wzmożona kampania nas wszystkich przeciw planom użycia broni atomowej o pokojowe porozumienie i współpracę między wszystkimi bez wyjątku narodami, o rozbrojenie —

Generał Gruenther oświadczył również, że siły lądowe konieczne oswem będą „celem zmuszenia wroga do przeprowadzenia znacznej koncentracji swych wojsk”.

Gdy uprzytomimy sobie, że według planów amerykańskich siły lądowe dostarczący mają „sojusznicy” europejscy, gdy zestawimy to z faktem, że promienie ostatnio wypróbowanej bomby atomowej na Oceanie Spokojnym działały na przestrzeni 1300 km od miejsca wybuchu, jasnym się staje, że przygotowywane przez Departament Stanu plany masowej zagłady z góry skazują na niechybną śmierć nie tylko narody „zwalczane” ale wojska i narody państw „sojusznicznych”.

Bomba wodorowa z dnia 1 marca była 600 razy silniejsza od bomby która wybuchła w Hiroshimie

Waszyngton (Reuter). — Jak podają ze źródeł oficjalnych, wypróbowana ostatnio na Oceanie Spokojnym bomba wodorowa spowodowała wybuch o sile 12 do 14 ton trinitrotoluenu (materiał wybuchowy o potężnej sile). Wybuch ten dał się odczuć na przestrzeni 280 kilometrów.

Z tych samych źródeł donoszą, że uczeni amerykańscy udoskonaliłi ostatnio fabrykację bomb wodorowych o sile wybuchowej równoznacznej 100 milionom ton trinitrotoluenu.

Wybuch jaki nastąpił był 600 razy silniejszy od wybu-

chu w Hiroshimie, który spowodował śmierć 60.000 ludzi. Bomba została zrzucona z wierzchołka wieży wysokości 50 metrów i utworzyła obłok atomowy, który wzniósł się na wysokość 27 kilometrów.

Pył radioaktywny — w nieznacznych ilościach — osiadł na wyspach znajdujących się w odległości 530 kilometrów od miejsca wybuchu.

Według informacji ze źródeł oficjalnych, wybuch był trzy albo cztery razy silniejszy aniżeli spodziewali się tego rozpoczynający.

Według pisma „Time Magazine”, samolot rozpoznaw-

czy znajdujący się w odległości 80 km. od miejsca wybuchu, musiał wzniesić się na wysokość 10.000 metrów, aże by uniknąć obłoku atomowego, który rozprzeszczał się przybierając formę grzyba.

Carl Durhan, z amerykańskiej partii demokratycznej, członek komisji parlamentarnej dla badania energii atomowej, oświadczył, że nowa bomba wodorowa „jest tak straszna, że należy o tym ostrzec świat”.

„Ludność całego świata — powiedział Durhan — winna dowiedzieć się jak najszybciej o straszliwych stratach w ludziach i stratach materialnych jakie spowodować może ten nowy rodzaj sprzętu wojennego”.

Dziewięć statków rybackich powróciło wczoraj do portów nad Oceanem Spokojnym. Zaledwie dopłynęły do przystani, zostały okrążone kordonami policji. W tym samym czasie komisja sanitarna weszła na pokłady statków, przeprowadzając dokładne badania załogi.

Powyższe środki ostrożności były, jak się okazało konieczne. Transporty ryb do (Dokończenie na str. 3-ciej)



Sportowcy polscy w Paryżu

Dzisiaj na hipodromie w Vincennes odbędzie się wielki bieg na przelaj, organizowany przez dziennik „L'Humanite”, w którym m. in. wezmą udział Polacy. Na zdjęciu: Mistrz Polski na 5000 m. — 23-letni Jerzy GROMIK. Chromik, który jest jednym z najlepszych długodystansowców Europy odpoczywa, czytając rubrykę sportową „Przeład Polski” (zdjęcie obok).

(Actualite Photo J.L.M.)
Ekipa polska reprezentowana przez zawodników wyłącznie z rzeszy związkowych. (zdjęcie u dołu) (Actualite Photo J.L.M.)



Afera Montesi ujawniła prawdziwe oblicze śmierci bandyty Giuliano

Policja państwowa obaliła twierdzenia karabinierów odnośnie śmierci słynnego bandyty

OPINIA publiczna Włoch, która siedzi z wciąż wzrastającym wzburzeniem przebieg procesu Montesi, ujawniającego zgniliznę włoskich sfer rządzących, oczekuje z niecierpliwością audyencji sobotniej. W dniu tym zeznawał na syn ministra spraw zagranicznych Piccioni, fałszywy „margrabia” Ugo Montagna, oraz były szef policji Pomaso Pavone.

Jak donoszą z ostatniej chwili, na światło dzienne wyszła również sprawa śmierci bandyty włoskiego Giuliano.

Przypominamy, że według wiadomości oficjalnych — które ogłosił Scelba, piastujący w owym czasie teke ministra Spraw Wewnętrznych — kapitan karabinierów Ferenczi miał dokonać egzekucji bandyty. Jednakowoż na Sycylii mówiono bez ogródek, że wiadomość ta nie była prawdziwą i że Giuliano został zdradzony i zamordowany przez własnego kuzyna, porucznika Pisciotta.

Jakże się jednak stało, że Pisciotto popełnił samobójstwo w celu więziennej, w dniu w którym Scelba został mianowany premierem ministrów? Według uparcie krążących pogłosek, Scelba kazał zamordować Pisciotto'ego i upozorować samobójstwo. Pozbył się w

Przytoczymy w tym miejscu pewien epizod wojny jaką toczą ze sobą dwie rywalizujące policje włoskie: policja państwowa i policja karabinierów. W kilka dni po złożeniu przez dowódcę karabinierów, pułkownika Pompei, raportu kompromitującego szefa Urzędu Bezpieczeństwa Pavone (który w następstwie zmuszony został podać się do dymisji), policja państwowa przeprowadziła ankietę w sprawie śmierci Giuliano i zaatakowała ze swej strony karabinierów, którzy mieli jako by uczestniczyć w zamordowaniu bandyty.

W sferach rządowych panuje coraz większy niepokój. Niektóre wpływowe jednostki wiele by dały ażeby wycofać z obiegu fo-

tografie (która publikują obecnie niektóre dzienniki włoskie) wykonaną w dniu zaślubin syna Giuseppe Spataro, wiceprzewodniczącego partii demokratyczno-chrześcijańskiej. Fotografia ta przedstawia dwóch świadków obliubienca: premiera Scelbę i... byłego agenta tajnej policji faszystowskiej, handlarza kobiet i narkotyków — fałszywego „margrabiego” Ugo Montagna.

Ankieta, jaką przeprowadziło ostatnio ministerstwo Finansów wykazała, że młody Spataro nie płacił żadnych podatków, żyjąc przytem na stopie miliardera. Jeżeli chodzi o „margrabiego” Montagna, który rozdawał miliony lirow swym metresom — płacił on tylko kilkadziesiąt roczne tytułem podatków.

Sytuacja staje się tak poważna, że z inicjatywy Alcide de Gasperi partia demokratyczna opublikowała komunikat, który stanowił kontratak. A właściwie był tylko chaotycznie sformułowaną próbą obrony własnej. W następnym numerze podamy sprawozdanie z sobotniej audyencji sądowej.



26 avril, à Genève
Gmach Narodów Zjednoczonych w Genewie.

PAPUGA URATOWAŁA DZIEWCZYNKĘ OD NIECHYBNEJ ŚMIERCI

3-letnia dziewczynka, Palma Marletta, bawiła się na drodze w pobliżu Lentini (Sycylia), w chwili gdy najeżdżał samochód ciężarowy. Widząc to, wygrzewająca się w słońcu papuga dzikich, rzuciła się na kamion. Szofer, po prostu oślepiony skaczącym mu do oczu ptakiem, zatrzymał ciężarówkę na kilka centymetrów przed dzieckiem.

Zachodzi pytanie, czy gest papugi był świadomy. Rodzice Marletty, w dowód wdzięczności za uratowanie życia dziewczynki, ofiarowali papudze honorowe miejsce w kurniku.

DZIŚ 10 STRON

HUMOR HUMOR HUMOR

PRZYGODA W DŻUNGLI

Ostatnie agencje prasowe, a co zatem idzie czasopisma całego świata, podały wiadomość o tragicznej śmierci znanego pisarza amerykańskiego Ernesta Hemingway'a i jego żony. Zagraniczne gazety wydrukowały już nawet jego nekrologi i pośmiertne oceny twórczości. Hemingway miał zginąć w samolotowej katastrofie w sercu afrykańskiej dżungli, tak jak przystało na autora, którego bohaterowie zawsze żyją niebezpiecznie i nigdy prawie nie umierają w łóżku, śmiercią naturalną.

Dziś Ernest Hemingway przeżywa jedną z największych przyjemności, jaką zdarzyć się może znanemu pisarzowi: czyta swoje własne nekrologi i „pośmiertne” oceny twórczości.

A było tak. Hemingway, wraz

z żoną, Mary Weish, dziennikarką amerykańską, a nawiasem mówiąc czwartą już panią Hemingway, udali się przed kilkoma miesiącami do Centralnej Afryki. Tam, Hemingway zamierzał zbierać materiały do nowej powieści, a przy okazji oddać się polowaniu na grubą zwierzynę, sport jaki z wielką namietnością uprawiał przed dwudziestu laty. Hemingway'owie dotarli do Ugandy i tam wynajęli samolot, który miał ich zawieźć do miasteczka Entebbe. Pilot ich przelatując nad Wodospadami Murchisona, opuścił się dość nisko, by pasażerowie jego mogli nacieszyć się widokiem krokodyli, smażących się na słońcu, stąd sioni, przedzierających się przez dżunglę, a może nawet i lwów, od których roi się w tej okolicy.

W pewnym momencie rój ibisów, wielkich białoczarnych ptaków znalazł się wprost na trasie samolotu. Pilot obawiając się, że w zderzeniu z płaciwym robizje minąc, stracił równowagę i musiał sięgnąć. Jak sam Hemingway później opowiadał, „mleliśmy do wyboru, lądować wśród grupy siedmiu tłustych krokodyli, wylegających się na piasku, lub na szerokiej ścieżce, wydeptanej przez słońce w gęstym, tropikalnym lesie. Pilot nasz wybrał, na szczęście, tę drugą ewentualność”.

Noc spędzili dokoła ogniska, odpędzając dzikim wyciem stada sioni i innych mieszkańców dżungli. Hemingway szczyli się tym, że znakomicie naśladowie wycie dzikiego psa. „Wszystkie zwierzęta dżungli”, opowiada „nienawidzą dzikiego psa. Toteż wylem przez całą noc”.

Nazajutrz rano troje rozbitków

udało się na brzeg pobliskiego Nilu, gdzie zauważyli ich pasażerowie łodzi turystycznej. Pojechali do Butiaby.

Tymczasem wysłano w poszukiwanie za nimi samolot. Pilot zauważył szczątki rozbitego samolotu w dżungli i podał wiadomość o tym do Ugandy, dodając, że „nie widzi śladów życia”. Stąd wzięła się wiadomość o śmierci Hemingway'a, potem sprostowana.

Do Butiaby wysłano potem inny samolot, dla zabrania państwa Hemingway i ich pilota. Wznosząc się z lotniska w Butiaby pilot natrafił na „dziurę powietrzną” i stracił kontrolę nad aparatem. Samolot spadł i zapalił się. Jednak wszyscy pasażerowie wydostali się na zewnątrz. Hemingway ma poranione ramię i jest poparzony a jego żona ma kilka zębów złamanych.

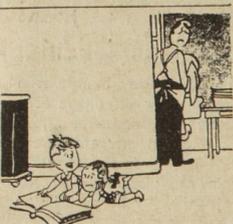
W dalszą drogę udali się państwo Hemingway samochodem...



Spo-kojnie... spo-koj-nie... Przecież to nic nie boli,—prawda?...

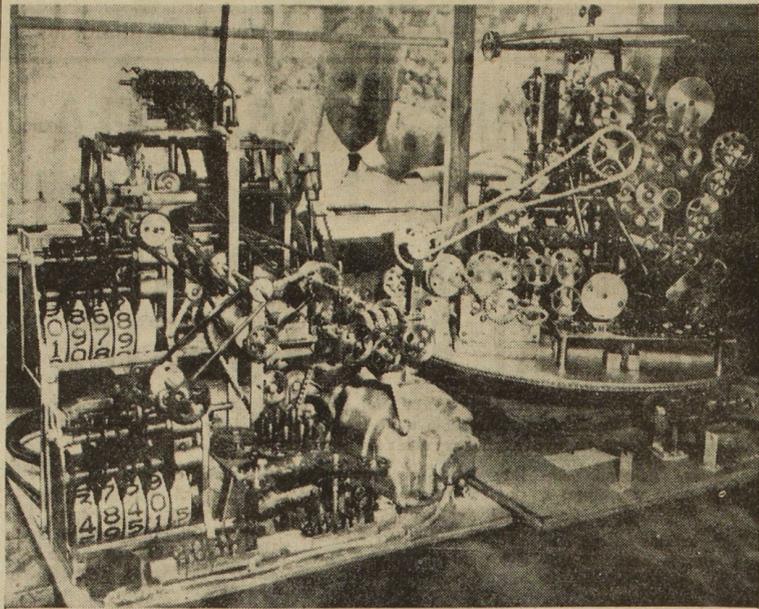


A mówiłem, żeby Ciapciusowi nie dawać tranu...



W Afryce są jeszcze podobno prymitywne szceny, w których mężczyzna jest głową rodziny...

MASZYNA DO LICZENIA, KTÓRA NIE UMIE LICZYĆ...



Lawrence Wahlstron, który już z zawodu jest ogrodnikiem-pejzazystą w Los Angeles (U.S.A.), skonstruował maszynę, która służyła do... niczego. Nie zaprzestął on na tym i zbudował na maszynę do liczenia, która nie potrafi... liczyć. Oto osobiwość tej mechaniki, którą widzimy na powyższym zdjęciu. Doszedł on do tego rezultatu po 7 latach pracy. Na budowę tej maszyny użył 1.021 różnych mechanizmów, dwukonny silnik, pasy transmisyjne, łańcuszki, sprężyny oraz komórki światło-czułe, a co najważniejsze, że z tego wszystkiego lipał Maszyna ta służy do niczego ku zadowoleniu swego autora.

Reżyser na próbie: — Proszę państwa tu trzeba grać z większym uczuciem. Znałem takiego artystę, który przeczytał w restauracji kartę ze spsem potraw w ten sposób, że słuchacze płakali.

— On na pewno przeczytał ceny — odezwał się jakiś statysta.

— Czy pan wie, panie dyrektorze, że ten nowy urzędnik stale śpi?

— Ni dobrze, ale czy z tego powodu musi mnie pan budzić?

— Czego pani Wojciechowa taka zmartwiona?

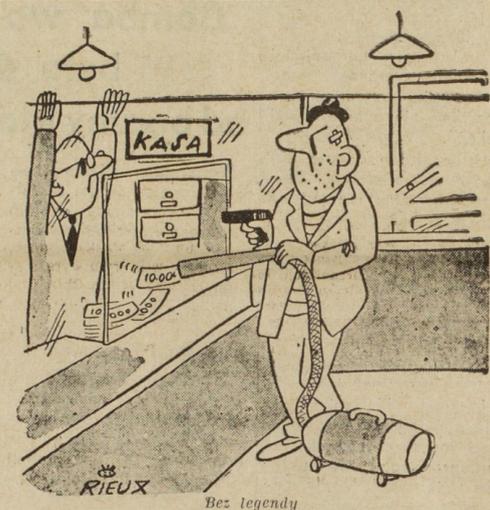
— Niedawno pochowałam męża.

— I cóż pani myśli że sobie zrobić?

— Żeby pan Ignac był galant kawaler, to by to sam wiedział najlepiej.

— Czy pani ma bilet na dziecko?

— A bez biletu to już nie wolno mieć dzieci, co?



Bez legendy

— Czy jesteś pewna, że twój mąż jest od ciebie dwa razy starszy, jak to wszystkim opowiadasz?

— Oczywiście. Gdy ja miałam rok, on miał dwa lata.

— Gdzie tu jest sanitarny punkt otrzeźwiania pijanych?

— A gdzie macie pijanego?

— Nie, to dla mnie.

— Przecież wy, zdaje mi się, jesteście trzeźwi.

— Teraz tak, ale mam ciężkie zmartwienie i pójde się upić, więc trzeba, że tak powiem, pomyśleć o swojej przyszłości.

— Nie poznaję cię. Masz nową koszulę, buty, krawat, kapelusz... Wygrałeś w karty?

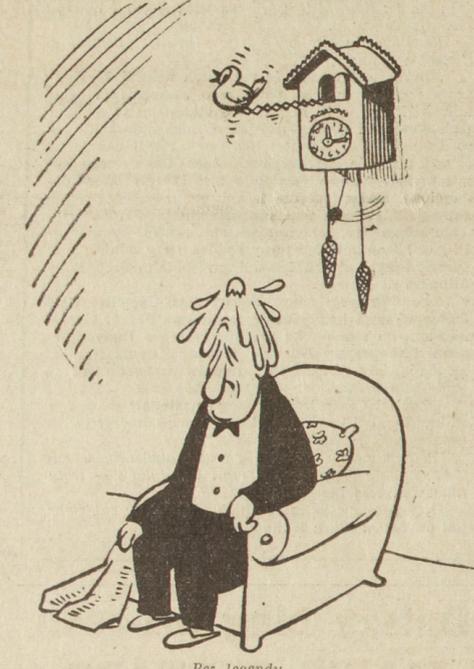
— Nie. Przestałem grać.

Do gospodarza na wsi przyjechał gość z miasta.

— Jakże się panu spało?

— zapytała na drugi dzień gospodyni — czy kanapa była wygodna?

— Nie była taka zła — odparł gość — ale od czasu do czasu wstawałem i odpoczywałem.



Bez legendy

W teatrze grana jest sztuka.

Dwaj wybitni znawcy dyskutują na temat. Jeden z nich odzywa się do drugiego:

— Dziwi mnie tylko, że tej nudnej sztuki dotąd nie wygwizdano.

Odpowiada na to drugi:

— Cóż, podczas ziewania nie można gwizdać!

Galówka urodzinowa ku czci kanclerza Adenauera odbyła się według wszelkich reguł pruskiej tradycji. Była więc i orkiestra w... stołowych hełmach i, oczywiście, grała „Deutschland ueber alles...” na wstępie, a na końcu amerykańską piosenkę

wojskową o niezmiernie aktualnych słowach: „Praise the Lord and pass the ammunition...” (Chwalcie Pana i podawajcie amunicję...)

Słowem pruskie „Gott mit uns” (Bóg z nami) plus amerykańska (chwilowo) amunicja.

— Mamusi, mogę iść z tobą na zabawę?

— Ty na zabawę? Osmioletnia dziewczynka?! A zresztą nie umiesz tańczyć.

— Ja tańczę lepiej od ciebie. Ty nie umiesz! Ciebie musi zawsze jakiś pan trzymać.



rys. Szymon Kobyliński

Bez słów.



Profesor Filutek



O wszystkim po trochu...

Najbardziej długowiecznym zwierzęciem świata jest zółw. Na wyspie Mauritius (na Oceanie Indyjskim, na wschód od Madagaskaru) mieszka zółw, którego wiek jest notowany a który liczy obecnie 152 lat. Słonie żyją 70 lat, a wieloryby, wbrew legendzie, tylko ok. 30 lat.

kańskiego przemysłu galanteryjnego. Nic dziwnego, że obecnie krokodyl jest tam już rzadkością.

W piwnicach będą ogrody? Stwierdzono, iż sztuczne światło fluorozujące znakomicie wystarcza do hodowli jarzyny. Musi się jednak (niestety!) palić przez 16 godzin dziennie.

Termity mogą być pożyteczne. Ich ciała zawiera bowiem składniki, potęgujące krzepliwość krwi, co można wykorzystać w leczeniu hemofilii.

Krokodyle brazylijskie wymierają. Jeszcze niedawno zabijano w Brazylii około pół miliona sztuk rocznie, na użytek amery-

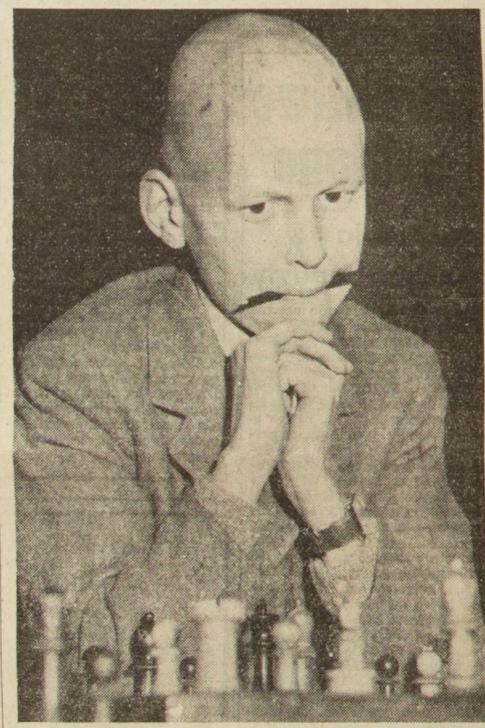
BALI SIĘ GO NAWET MOSKITY

Daniel Dionizy Tchórzewski polował swego czasu w Afryce. Ulubionym tematem wszystkich rozmów stały się od tego czasu jego wyczyny łowieckie.

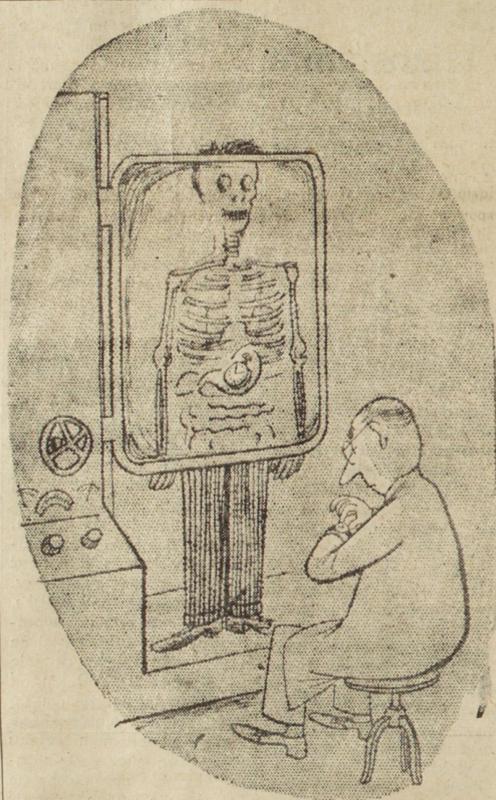
— Powiadam wam — mówił — że polowanie na lwy i tygrysy bynajmniej nie jest niebezpieczne. Najgorsze są zawsze moskity. Ich ukąszenia podczas snu, są prawdziwym postrachem myśliwych. Ale ja na szczęście byłem od nich zupełnie bezpieczny. Wystarczyło, że wyhaftowałem sobie na pizamie wielkimi literami mój monogram. Na jego widok — moskity uciekały.

— Niemowlę — dziwił się słuchacz. — Dlaczego?

— Pamiętajcie, że ja przecież nazywam się Daniel Dionizy Tchórzewski — odparł dumnie myśliwy.



Ten 13-letni młodzieniec, zupełnie лысы, brał udział w turnieju szachowym, jaki rozegrano w Brighton (Anglia). Czyżby praktykowanie tej trudnej i czysto intelektualnej gry wpłynęło na jego przedczesną utratę włosów? (Ph. Keystone)



Bez legendy



— Wybrałam sobie, czego bym musiał wysłuchać, gdybym to ja polamał narty?!!!

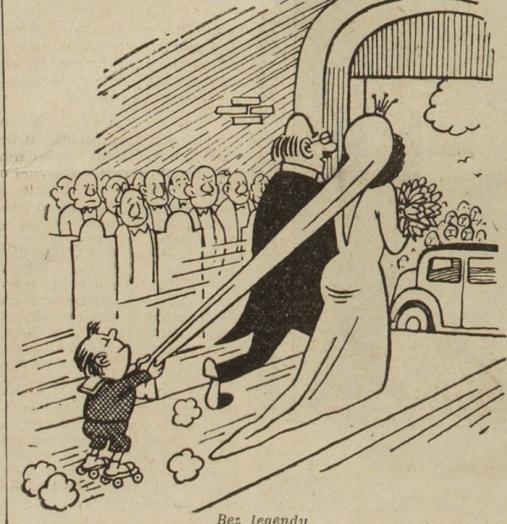


„Szukaj myszki, szukaj...”

Urzędniczka do kobiety, odbierającej przy okienku pieniądze.

— Dlaczego dzisiaj podpisała się pani kółkami, bo o ile pamiętam, przed miesiącem podpisywała się pani krzywkami?

— No tak, ale widzi pani wysłałam za mąż, więc musiałam zmienić nazwisko.



Bez legendy



— Doprawdy, nie masz poczucia humoru. Każdy komu dotychczas to pokazywałem, twierdził, że to bardzo zabawne...

24-GODZINNY STRAJK WAŻNY ETAP W WALCE O PODNIESIENIE STOPY ŻYCIOWEJ FRANCUSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

RZUCONE przez CGT hasło ogólnego 24-godzinnego strajku rewindykacyjnego o podwyższenie minimalnego zagwarantowanego zarobku miesięcznego do kwoty 25.166 fr. za 173 godziny pracy i o proporcjonalną podwyżkę wszystkich plac wśród francuskich rzesz pracujących.

24 godzinny strajk przygotowywany jest z entuzjazmem w fabrykach, kopalniach, urzędach, magazynach i przedsiębiorstwach, zarówno w sektorze prywatnym jak i państwowym. Hasło walki jest przychylnie przyjęte nie tylko przez członków CGT, ale również przez liczących pracowników należących do CFTC, FO, autonomicznych, niezależnych i niezorganizowanych.

Obecna akcja nie jest bynajmniej odzwierciedleniem dotychczasowych walk francuskich rzesz pracujących. Przeciwnie, opiera się na dotychczasowych osiągnięciach i doświadczeniach. Potężny ruch strajkowy w sierpniu ub. roku oraz krajowy dzień rewindykacyjny 29 stycznia b.r. wykazały, że francuski świat pracy coraz lepiej rozumie, że zasadniczym warunkiem sukcesu jest jedność i że to pragnienie utworzenia jedności stało się powszechnie.

Nie ma obecnie ani jednego zebrania syndykalnego gdzie by robotnicy nie mówili: „Tak, jesteśmy za 24 godzinny strajkiem, ale chcemy do przystąpienia wszyscy razem”.

Aby właśnie zadośćuczynić temu pragnieniu francuskiej klasy robotniczej CGT wezwała wszystkie organizacje syndykalne, wszystkich robotników syndykowanych i niezorganizowanych do przygotowania 24 godzinnego strajku.

Aby zadośćuczynić temu pragnieniu wyznaczyła ona na 3 i 4 kwietnia robotniczą konferencję krajową, mającą przygotować 24 godzinny strajk generalny. Ta konferencja krajowa z kolei przygotowywana jest przez konferencje departamentalne i lokalne.

Dotychczas zapowiedziano już odbycie konferencji robotniczych w 4 departamentach.

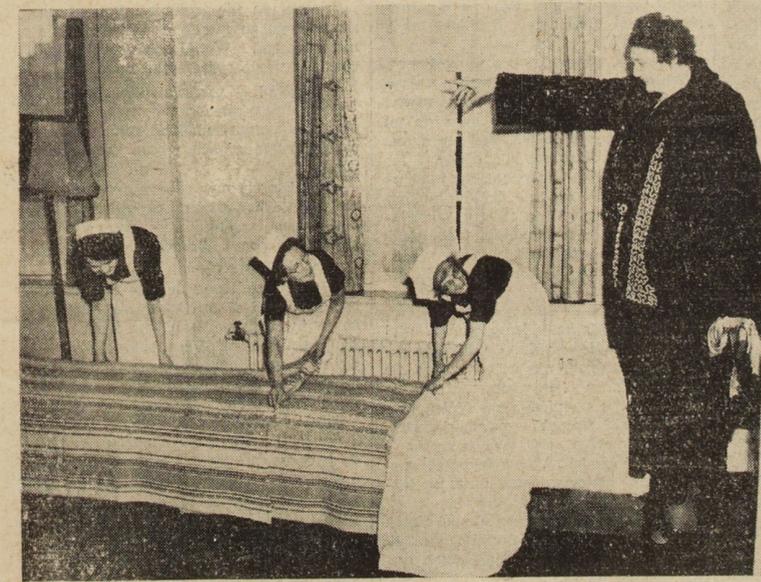
Jeśli chodzi o konferencje departamentalne, organizacje syndykalne czynią starania, aby jak największą ilość przedsiębiorstw była na nich reprezentowana.

Jeśli zaś chodzi o konferencje krajową, ważna jest nie tyle sprawa ilości delegatów. Zasadniczym warunkiem dla osiągnięcia sukcesu jest to, żeby delegaci ci reprezentowali jak najszersze masy robotników i organizacji robotniczych. Zasadniczym warunkiem sukcesu jest to, żeby reprezentowali oni rzeczywiście wszystkich pracujących, wezwanych do wypowiedzenia się na bazie ekip, wydziałów przedsiębiorstw lub całości przedsiębiorstwa. Zasadniczym warunkiem sukcesu jest to, żeby robotnicy należący

Bomba wodorowa...

(Dokończenie ze str. 1-szej)
ficznie były działaniem promieni radioaktywnych jak również odzieży rybaków. Ci ostatni, do chwili obecnej nie zdradzają objawów choroby. Nie można jednak stwierdzić, że objawy te nie wystąpią z czasem.
Dramat jaki przeżywają rybacy japońscy z powodu amerykańskich doświadczeń atomowych, przybiera coraz szersze kręgi. Stalki o których mowa powyżej znajdowały się poza strefą objęta tymi doświadczeniami i począwszy od dnia 6 marca to jest w sześć dni po wybuchu bomby wodorowej. Ale i po tym czasie morze nie straciło właściwości radioaktywnych...

ŁÓŻKO NA MIARĘ...



Największa kobieta na świecie pani Katia Van Dyk przybyła do Londynu. Katia Van Dyk mierzy 2 m. 60 cm. i waży 200 kg. W hotelu, do którego przybyła 3 pokojówki przygotowały jej specjalne łóżko. (Photo Keystone)

Wybory w kraju w ZE ŚWIATA

którym wciąż wzrasta stopa życiowa ludności

WNIEDZIELE 14 marca odbyły się w całym terytorium Z.S.R.R. wybory posłów do Rad Republik i Rad Narodowości które, razem, tworzą Najwyższą Radę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, najwyższą instancję ustawodawczą i wykonawczą kraju obejmującego 22 miliony km. kw., tzn. jedną szóstą powierzchni kuli ziemskiej.

Wybory odbyły się w 1347 okręgach wyborczych. Wzielo w nich udział 120 milionów 728 tysięcy obywateli to zn. prawie 100 procent uprawnionych do głosowania.

Tylko 23 tysiące obywateli nie wzięło udziału w głosowaniu. Lista bloku komunistów i bezpartyjnych uzyskała triumfalne i całkowite poparcie wyborców.

Korespondent oficjalnej agencji „France-Presse” donosi z Moskwy że dzień wyborczy przeszedł tam w atmosferze niezwykle świątecznej.

„Już w samo południe — pisał — 100 procent obywateli spełniło swój obowiązek wyborczy w okręgu, w którym

kandydowali pp. Malenkov, Molotow i Chruszczew, zarówno jak i w Taszkencie, okręgu Kaganowicza, oraz w Leninogradzie, gdzie kandydował marszałek Woroszyłow”.

Jeżeli agencja „France-Presse” zmuszona jest wyznaczyć, że udział wyborców radzieckich w wyborach był masowy to nikt, (jakby nie powtarzał słów propagandy antyradzieckiej, która sili się na ten temat na dowcip i ironię) nie ma prawa kontestować ogłoszonych przez władze radzieckie rezultatów wyborów.

Wybory w kraju, w którym obalony został wyszysk człowieka przez człowieka, w którym 36 lat władzy radzieckiej zapewniły wszystkim narodom ZSRR możliwość bezpośredniego udziału we wszystkich kierowniczych instancjach państwa, przyniosły im rozkwit polityczny, gospodarczy, kulturalny, zapewniły niezawisłość narodową i nienaruszalność terytorialną — wybory w kraju socjalistycznym odbywały się w atmosferze niezwykle entuzjasmu.

Same wybory poprzedzone są kampanią wyborczą jakiej nie zna żaden kraj kapitalistyczny. To nie (jak to często tu bywa), jakiś kandydat popierany przez „tajemne” sily trustów czy monopolu urzędza i przeprowadza „swa” kampanię wyborczą. Nie znane tam są takie pojęcia jak „przrzeczenia wyborcze” to znaczy przrzeczenia solennie dawane podczas kampanii, a po wyborach rzucane do kosza od smieci. Nie ma tam kandydatów „przypadkowych”, jak to się zdarza na przykład w „demokratycznej” USA, gdzie kandydat na wiceprezydenta rekrutowany był drogą... ogłoszeń.

W Związku Radzieckim kandydaci na których tak masowo i radośnie głosują wyborcy są prawdziwymi kandydatami narodu. Na setkach tysięcy zebraniach kandydatura omawiana jest z powagą i szczerością. Omawiane są jednocześnie osobiste wartości i działalność przyszłego posła narodu.

Kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych to bezsprzecznie ludzie, którzy zaskarbił sobie uznanie i cieszą się zaufaniem narodu.

Na zebraniach przedwyborczych wszechstronnie dyskutowane są dobre i złe strony administracji, plany wykonane, realizacje osiągnięte.

A są one wprost gigantyczne. Wraz z nimi wzrasta dobrobyt narodu, wzrasta jego stopa życiowa.

Oto miarodajna opinia francuskiego ekonomisty Jean Rouseuma.

Na dalszych obradach Juliusz Katz-Suchy delegat Polski zaproponował natychmiastowe podjęcie działalności Komitetu dla rozwoju handlu. (Komitet ten zawieszł swe funkcje w 1948 r.) i oświadczył:

„Bezpieczeństwo Francji, jak również bezpieczeństwo wszystkich krajów Europy, włącznie z Polską, zależne jest od współpracy całej Europy, a szczególnie w dziedzinie gospodarczej. Należy usunąć wszystkie przeszkody, które mogą utrudnić rozwój handlu krajów europejskich”.

Omawiając konsekwencje polityki „blokad gospodarczej” skierowanej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej delegat polski podkreślił, że „zarządzenia dyskryminacyjne powzięte przez kraje Europy zachodniej spowodowały, iż kraje te pozbawione zostały nie tylko znacznej ilości produktów polskich, ale uniemożliwili im również dostęp do tradycyjnych rynków zbytu... Polska jest stałym rynkiem zbytu, który rozwija się...”.

PROPOZYCJA ANGIELSKO-RADZIECKA PRZYJĘTA PRZEZ KOMISJĘ GOSPODARCZĄ ONZ

W czartek po dłuższej dyskusji Komisja gospodarcza ONZ przyjęła jednomyślnie propozycję angielsko-radziecką w sprawie rozszerzenia wymian handlowych między Wschodem i Zachodem.

Rezolucja zaleca sekretariatowi, aby zwrócił się do państw zainteresowanych z propozycją zwołania komitetu dla rozwoju handlu przed 30 czerwca w przyszłym roku.

Komentując tę uchwałę, przew. Komisji p. Gunnar Myrdal podkreślił, że „jest ona bardzo ważnym odniesieniem do dziedziny gospodarczej o obopólnym korzyściom”.

Kumykin, zastępca ministra Handlu Zagr., szef delegacji radzieckiej wspominał o wysiłkach rządu ZSRR, mających na celu rozwój stosunków handlowych między wszystkimi krajami europejskimi bez względu na ich ustrój polityczny i przedłożył następującą propozycję:

1. Usunięcie przeszkód, które utrudniają handel zagraniczny.
2. Zawarcie wielostronnych i

dlugoterminowych umów handlowych w dziedzinie handlu i płatności.

3. Zwołanie obrad ekspertów handlowych.

4. Organizowanie kontaktów między przedstawicielami kół przemysłowych.

5. Wydawanie biuletynu, który poświęcony będzie szczególnie sprawie handlu zagranicznego.

6. Organizowanie targów międzynarodowych.

KONFERENCJA GOSPODARCZA W GENEWIE

Współpraca gospodarcza wszystkich krajów przyczyni się do zapewnienia Pokoju

9 marca rozpoczęła się w Genewie (Szwajcaria) 9-ta sesja europejskiej Komisji gospodarczej przy ONZ. Na konferencji tej spotkali się przedstawiciele krajów zachodnich z przedstawicielami krajów Europy wschodniej, by obradować nad możliwościami rozszerzenia stosunków handlowych

między Wschodem i Zachodem.

Wprawdzie między większością krajów, które uczestniczą w konferencji, istnieją już traktaty handlowe, ale traktaty te nie zostały całkowicie wprowadzone w życie. A to mimo, że warunki gospodarcze krajów zachodnich wymagają ekspansji handlowej.

Już w r. 1951 francuska „Agencja Ekonomiczna i Finansowa” pisała:

„Konieczność rozszerzenia rynków zbytu stanowi poważny problem dla europejskich eksporterów”.

Od tego czasu konieczność ta stała się coraz bardziej palącą. Początki kryzysu w St. Zjednoczonych, a co zatem idzie w krajach atlantyckich, spowodowały, że rządy wreszcie zrozumiały potrzebę rozwinięcia handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Tak więc tendencja do ponownego podjęcia stosunków handlowych z krajami Wschodu w krajach zachodnich stale się wzmacnia. Fakt ten znajduje odzwierciedlenie na obradach konferencji genewskiej i interwencje uczestników pozwalają przypuszczać, że obrady konferencji dadzą pomyślny rezultat.

W przemówieniu swym Ulrich, szef delegacji czechosłowackiej podkreślił, że „naszym najważniejszym zadaniem jest dążenie do usunięcia wszystkich przeszkód, które stoją na drodze do rozwoju stosunków handlowych między wszystkimi krajami Europy” i dodał, że obecna sesja powinna również rzucić podwaliny konieczne dla zapewnienia sukcesu przyszłym rokowaniom handlowym między Wschodem i Zachodem, które rozpoczną się w Genewie 20 kwietnia br.

Sekretarz Komisji p. Myrdal (Szwecja) popożył również nacisk na konieczność rozszerzenia wymian handlowych:

„Możemy zostać powołani — dodał — do współpracy celem usunięcia przeszkód stojących na drodze do ekspansji handlowej”.

Inne interwencje, które miały miejsce w pierwszych dniach konferencji wyrażały nadzieję, że rozwój handlu między krajami Wschodu i zachodu rozszerzy się mimo istniejących przeszkód.

I tak Edgar Faure, francuski minister Finansów i szef delegacji francuskiej wypowiedział się za rozwinięciem stosunków handlowych między wszystkimi krajami:

„Sprawa pokoju związana jest z rozszerzeniem stosunków handlowych między narodami. Kraj mój skorzysta z każdej okazji, która się nasunie w dziedzinie gospodarczej ku obopólnym korzyściom”.

Kumykin, zastępca ministra Handlu Zagr., szef delegacji radzieckiej wspominał o wysiłkach rządu ZSRR, mających na celu rozwój stosunków handlowych między wszystkimi krajami europejskimi bez względu na ich ustrój polityczny i przedłożył następującą propozycję:

1. Usunięcie przeszkód, które utrudniają handel zagraniczny.
2. Zawarcie wielostronnych i

KONFERENCJA GOSPODARCZA W GENEWIE

Współpraca gospodarcza wszystkich krajów przyczyni się do zapewnienia Pokoju

9 marca rozpoczęła się w Genewie (Szwajcaria) 9-ta sesja europejskiej Komisji gospodarczej przy ONZ. Na konferencji tej spotkali się przedstawiciele krajów zachodnich z przedstawicielami krajów Europy wschodniej, by obradować nad możliwościami rozszerzenia stosunków handlowych

między Wschodem i Zachodem.

Wprawdzie między większością krajów, które uczestniczą w konferencji, istnieją już traktaty handlowe, ale traktaty te nie zostały całkowicie wprowadzone w życie. A to mimo, że warunki gospodarcze krajów zachodnich wymagają ekspansji handlowej.

Już w r. 1951 francuska „Agencja Ekonomiczna i Finansowa” pisała:

„Konieczność rozszerzenia rynków zbytu stanowi poważny problem dla europejskich eksporterów”.

Od tego czasu konieczność ta stała się coraz bardziej palącą. Początki kryzysu w St. Zjednoczonych, a co zatem idzie w krajach atlantyckich, spowodowały, że rządy wreszcie zrozumiały potrzebę rozwinięcia handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Tak więc tendencja do ponownego podjęcia stosunków handlowych z krajami Wschodu w krajach zachodnich stale się wzmacnia. Fakt ten znajduje odzwierciedlenie na obradach konferencji genewskiej i interwencje uczestników pozwalają przypuszczać, że obrady konferencji dadzą pomyślny rezultat.

W przemówieniu swym Ulrich, szef delegacji czechosłowackiej podkreślił, że „naszym najważniejszym zadaniem jest dążenie do usunięcia wszystkich przeszkód, które stoją na drodze do rozwoju stosunków handlowych między wszystkimi krajami Europy” i dodał, że obecna sesja powinna również rzucić podwaliny konieczne dla zapewnienia sukcesu przyszłym rokowaniom handlowym między Wschodem i Zachodem, które rozpoczną się w Genewie 20 kwietnia br.

Sekretarz Komisji p. Myrdal (Szwecja) popożył również nacisk na konieczność rozszerzenia wymian handlowych:

„Możemy zostać powołani — dodał — do współpracy celem usunięcia przeszkód stojących na drodze do ekspansji handlowej”.

Inne interwencje, które miały miejsce w pierwszych dniach konferencji wyrażały nadzieję, że rozwój handlu między krajami Wschodu i zachodu rozszerzy się mimo istniejących przeszkód.

I tak Edgar Faure, francuski minister Finansów i szef delegacji francuskiej wypowiedział się za rozwinięciem stosunków handlowych między wszystkimi krajami:

„Sprawa pokoju związana jest z rozszerzeniem stosunków handlowych między narodami. Kraj mój skorzysta z każdej okazji, która się nasunie w dziedzinie gospodarczej ku obopólnym korzyściom”.

Kumykin, zastępca ministra Handlu Zagr., szef delegacji radzieckiej wspominał o wysiłkach rządu ZSRR, mających na celu rozwój stosunków handlowych między wszystkimi krajami europejskimi bez względu na ich ustrój polityczny i przedłożył następującą propozycję:

1. Usunięcie przeszkód, które utrudniają handel zagraniczny.
2. Zawarcie wielostronnych i

dlugoterminowych umów handlowych w dziedzinie handlu i płatności.

3. Zwołanie obrad ekspertów handlowych.

4. Organizowanie kontaktów między przedstawicielami kół przemysłowych.

5. Wydawanie biuletynu, który poświęcony będzie szczególnie sprawie handlu zagranicznego.

6. Organizowanie targów międzynarodowych.

7. Zwołanie konferencji ekspertów w dziedzinie handlu zagranicznego.

8. Organizowanie targów międzynarodowych.

ANGLIA. — P. Hammarskjöld, sekretarz generalny ONZ odbył rozmowy z premierem angielskim Churchilliem. Tematem rozmowy miała być sprawa przyjęcia Chin do ONZ i przyszłej Konferencji genewskiej.

ANGLIA. — Zebrani w Londynie przedstawiciele angielskich i amerykańskich trustów naftowych przewalili dyskusje na temat projektowanego przez nich konsorcjum nafty perskiej.

BELGRAD. — Stosunki dyplomatyczne między Albanią i Jugosławią zostały na nowo podjęte. P. Baco Karafili został mianowany przedstawicielem w Belgradzie.

ZSRR. — Agencja „France-Presse” podaje, że Walerian Zorin, radziecki wice-minister spraw zagr. złożył w dn. 18 bm. telegraficznie charge d'affaires w Moskwie notę w sprawie paktu turcko-pakistańskiego, który tworzy blok wojskowy na Bliskim, Środkowym Wschodzie i w Południowo-Wschodniej Azji i jest aktem antyradzieckim oraz szkodzi dobremu stosunkom radziecko-tureckim.

Do Moskwy przybyła delegacja fińskich kupców, celem zawarcia długoterminowego układu handlowego.

JAPONIA. — Rząd zachodniemiecki zaprosił oficjalnie p. Yosizde, japońskiego premiera ministrów, aby zatrzymał się w Bonn podczas projektowanej przez niego podróży po krajach „zachodnich”. Yosizda ma zamianiar odwiedzić Waszyngton, Londyn, Paryż, Bonn, Rzym, Karachi i nawet Nowe Delhi.

USA. — W okresie od lutego 1953 r. do lutego 1954 r. zarejestrowano spadek produkcji w wysokości 10 proc.

HISZPANIA. — W Sewilli odbyła się już druga manifestacja uliczna przeciw 30 procentowej podwyżce biletów tramwajowych. W manifestacji udział wzięła młoda dziewczyna. Po wyrzuceniu z torów dwóch tramwajów, manifestanci urządzili marsz na ratusz. Doszło do ostrych starć z policją, która uciekła się do użycia pałek gumowych.

EGIPT. — Po przeszło 7-dniowej głodówce p. Doria Chafik i jej 7 towarzyszek przerwały strajk głodowy, domagając się prawa głosowania dla kobiet egipskich w przyszłych wyborach do Konstytuancy.

CHILE. — W związku z trwającą obecnie strajkiem marynarki handlowej, rząd ogłosił we wszystkich portach stan wyjątkowy.

UWAGA RODACY Z SAINT-DENIS!
Po raz pierwszy w Waszej miejscowości będzie wyświetlony wielki film polski pod tytułem „Skarb” podczas seansu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Obrony Granic nad Odrą i Nysą, w niedzielę 21-go marca o godz. 15-ej w Theatre Municipal w SAINT-DENIS
W programie: „Skarb”, film krótkometrażowy: „Serce Warszawy” i Aktualności z Polski.
Stowarzyszenie zaprasza serdecznie wszystkich Polaków.

PROBLEM RATYFIKACJI UKŁADÓW BOŃSKICH I PARYSKICH

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Dziś w niedzielę, odbędą się w czterech departamentach (Nord, Bouches-du-Rhone, Haute-Garonne, Basses-Pyrenees) masowe zgromadzenia w obronie pokoju.

W najbliższym czasie odbędzie się cały szereg wielkich zgromadzeń w licznych innych departamentach.

Na apel 61 osobistości ze świata naukowego, artystycznego, literackiego, politycznego, kongresu pokoju departamentu Sekwany odbędzie się w Paryżu, na terenie wystaw, przy Porte de Versailles, w dniach 24 i 25 kwietnia.

Wczoraj i dziś odbywa się w Paryżu (Palais d'Orsay) pod przewodnictwem honorowym prezydenta Ed. Herriot międzynarodowa konferencja parlamentarzystów i osobistości sześciu krajów mających wejść w skład Europejskiej Wspólnoty Obronnej.

Oto co pisał na temat tej konferencji senator depart. Sekwany, Edmond Michelet, w artykule zarytutowanym „Ku nowemu Ruchowi Oporu?“, zamieszczonym przez poficjalny dziennik „Le Monde”:

„Konferencja ta zwołana jest z inicjatywy pewnej ilości parlamentarzystów nie komunistycznych (zaprośili oni jednego posła komunistycznego, aby w ten sposób zamianifestować swój sprzeciw wobec prób importowania macCarthyizmu do Francji). Zgrupuje ona parlamentarzystów i osobistości, którzy w sześciu krajach, mających być objętymi Europejską Wspólnotą Obronną podzielają ten sam niepokój.

„Ludzie ci, o odmiennych przekonaniach, mający głębokie poczucie swej odpowiedzialności wobec swej ojczyzny i wobec ludzi wszystkich innych ojczyn europejskich — skonfrontują przede wszystkim swój punkt

widzenia. Następnie zbadają oni możliwość wspólnej akcji na płaszczyźnie europejskiej celem przeciwdziałania się temu co uważają za największe niebezpieczeństwo, jakie kiedykolwiek zaistniało w historii — wojnę światową.

„Tak więc, przeciw niebezpiecznej Europie bez ojczyzny, Europie technokratów, organizując się żywym oporem ojczyzn, w opozycji do oporu, który opiera się na podstawach ludowych, na ideach prostych i starych jak świat: na obronie ołtarzy i ognisk domowych”.

WYMIANA PROPOZYCJI W SPRAWIE ENERGII ATOMOWEJ MIĘDZY ZSRR I ST. ZJEDN.

W ub. piątek odbyły się w Waszyngtonie między amerykańskim sekretarzem Stanu, Dullesem i ambasadorem radzieckim Zarubinem ponowne rozmowy na temat problemu energii atomowej.

1948 - 1954 TAK ROSŁA POLSKA

A — jak Andrychów, B — jak Busko, C — jak Częstochowa, D — jak Dychów, E — jak Elbląg, F — jak Fasty...

Mogliśmy pod każdą literę alfabetu postawić nie jedną, lecz kilka nazw miejscowości, nieznanych dawniej, zapomnianych lub wręcz nie istniejących, miejscowości, które rozrosły się do rzędu połączonych. Miejscowości, które dziś wdarły się na mapę gospodarczą Polski halami wielkich kombinatów przemysłowych, tubami zapór wodnych, ogromnymi piecami hut.

5 lat temu delegatów na I Zjazd witała w Politechnice wielka mapa Polski. Zarówki, które wykwiliły różnobarwnymi światłkami — znaczyły drogi 6-letnich zamierzeń.

Gdyby wzniesło się tak wysoko, by jednym rzutem oka objąć całą Polskę — zdawałoby się, że to przekula w rzeczywistość ówa mapa z Politechniki.

Ta Polska wielkich osiągnięć, Polska ogromnych inwestycji w przyszłość i teraźniejszość narodu, Polska wielokrotności sity — wita delegatów na II Zjazd.

Czarne kółka na mapie oznaczają ukończone inwestycje czarno-białe — częściowo uruchomione, kółka białe z czarną obwódką — inwestycje, których budowę rozpoczęto. Oczywiście, inwestycji jest znacznie więcej niż kółek, bo jedno czarne kółko na G. Śląsku, to np. 4 nowe kopalnie, zgniatacz stali, nowe wielkie piece itd.

Poniżej zamieszczamy listę największych inwestycji, dokonanych między I a II Zjazdem Partii.



huta im. B. Bieruta w Częstochowie — uruchomiono 2 wielkie piece, stalownia i walcownia w budowie;
huta „Warszawa” — w budowie;
huta „Kościusko” — uruchomiono wielkie piece;
huta „Bobrek” — uruchomiono walcownie-zgniatacz;
huta „Pokoń” — rekonstrukcja i rozbudowa;
huta „Batory” — rekonstrukcja i rozbudowa;
odlewnia żelaza w Nowej Soli — uruchomiona;
odlewnia żelaza w Kielcach — uruchomiona;
huta aluminium w Skawinie — w budowie.

PRZEMYSŁ MASZYNOWY I ELEKTROTECHNICZNY

Fabryka silników elektrycznych w Tarnowie — uruchomiona;
fabryka im. Świerczewskiego w Warszawie — uruchomiona;
FSO Żerań — uruchomiona;

SILOWNIE CIEPLNE I WODNE

Elektrownia ciepła Jaworzno I — uruchomiona;
elektrownia ciepła Jaworzno II — uruchomiona;
elektrociepłownia Żerań — w budowie;
elektrownia Miechów (Śląsk) — uruchomiona;
elektrownia Zabrze — uruchomiona;
elektrownia w Koninie — w budowie;
elektrownia wodna w Dychowie — uruchomiona;
elektrownia w Ostrołęce — w budowie;
zbiornik wodny Goczałkowice — w budowie;
elektrownia Czachnica na Dolnym Śląsku — w budowie.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWL.

Cegielnia „Zesławice” koło Nowej Huty — uruchomiona;
cegielnia „Zielonka” koło Warszawy — uruchomiona;
cementownia „Wierzbica” — uruchomiona;
cementownia „Rejowiec” — uruchomiona;
cegelnia Woszczole (pow. białostocki) — w budowie;
cegelnia Szczytno (Mazury) — w budowie;
cementownia „Wiek II” — w budowie;
kombinat gipsowy Dolina Nidy — w budowie;
cegelnia Horodyszce (woj. lubelskie) — w budowie;
cegelnia Debica (woj. krakowskie) — w budowie;
fabryka płyt spłisnionych w Czarnej Wodzie — uruchomiona;
fabryka płyt spłisnionych w Koniecpolu — uruchomiona;
fabryka płyt spłisnionych Ruclany — w budowie;
huta szkła Augustów (Suwałki) — w budowie.

ZAKŁADY CHEMICZNE

Kombinat chemiczny Dwory koło Oświęcimia — w rozbudowie;
zakłady azotowe Kędzierzyn — uruchomione;
fabryka elektrod w Raciborzu — uruchomiona;
zakłady włókien sztucznych w Gorzowie — uruchomione;
fabryka kwasu siarkowego w Busku — w budowie;
fabryka chemiczna w Kłodawie — w budowie;
zakłady związków azotowych w Tarnowie — uruchomione;
zakłady kwasu siarkowego w Wivowie — uruchomione;
zakłady sodowe w Krakowie — uruchomione;
zakłady sodowe w Inowrocławiu — uruchomione;
fabryka celulozy i włókna sztucznego w Jeleniej Górze — w budowie;
fabryka papieru w Skolwinie — w budowie;
fabryka papieru w Niedowicach — w budowie;
fabryka papieru w Kostrzynie — w budowie;
zakłady włókien sztucznych w Tomaszowie — rekonstrukcja i rozbudowa;
zakłady włókien sztucznych w Szczecinie — rekonstrukcja i rozbudowa.

ZAKŁADY TEKSTYLNE, SKÓRZANE I INNE

Kombinat włókienniczy „Andrychów” — uruchomiony częściowo;
zakłady konfekcyjne im. Obrońców Warszawy — uruchomione

Ogromny rozwój przemysłu drożdżowego

Tegoroczny plan produkcyjny przemysłu drożdżowego jest o około 20 proc. wyższy niż plan 1953 r. Przemysł musi dostarczyć więcej drożdży piekarniom, które starając się o polepszenie jakości chleba zwiększają dawkę drożdży do ciasta.

W wyniku realizacji tych zadań spożycie drożdży piekarnianych ma wzrosnąć w h.r. do 539 grm. na 1 mieszkańca, podczas gdy w 1950 r. wynosiło ono 350 grm., w roku 1938 nie przekraczało 200 gr. Jednocześnie ze zwiększeniem produkcji jakości drożdży a szczególnie ich trwałość, systematycznie się polepsza.

Produkcja drożdży pastew-

0 30 PROC. URODZEN WIĘCEJ W BUDAPESZCIE

Gazeta „Szabad Nep”, która wychodzi w węgierskiej republice ludowej podaje, że liczba urodzeń w Budapeszcie w roku 1953 była o 30 proc. większa niż liczba urodzeń w 1952 r. Zaś śmiertelność wśród dzieci zmniejszyła się o 17 proc.

kombinat tekstylny w Piotrkowie — uruchomiony;
zakłady wełniane „Polska Wełna” w Zielonej Górze — uruchom.;
fabryka nici w Nowej Soli — uruchomiona;
kombinat włókienniczy w Fastach — w budowie;
kombinat przemysłu obuwniczego w Chelmu — rekonstrukcja i rozbudowa;
zakłady przemysłu obuwniczego w Otmęcie — rekonstrukcja i rozbudowa;
kombinat obuwniczy Nowy Targ — w budowie;
roszarnie Inu w Lubaczowie i Bielsku Podlaskim — uruchomione;

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ROLNO-SPOŻYWCZEGO

Cukrownia Sokół — uruchomiona;
browar w Lublinie — uruchomiony;
browar w Białymstoku — w budowie;
browar w Warszawie — w budowie;
zakłady przemysłu tłuszczowego w Klemensowie — w bud. wie.
zakłady przemysłu tłuszczowego w Kruszycy — w budowie.
7 wielkich chłodzi przemysłowych, m. in. w Kolobrzegu, Swinoujściu, Olsztynie — uruchomione;
12 przetwornic owoców i warzyw — uruchomione;
przetwornia tytoniowa Czyżyny — uruchomiona;
kombinat przetwórczo-rybny w Swinoujściu — uruchomiony;
fabryka konserw rybnych w Giżycku — w budowie;
cukrownia Tarnów — w budowie.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

Nowa linia kolejowa Kielce — Busko — uruchomiona;
nowa linia kolejowa Pyskowie — Lubliniec — uruchomiona;
nowa linia kolejowa Skierwice — Łuków — uruchomiona;
elektryfikacja odcinków Gdańsk Sopot — Gdynia — uruchom.
odbudowa portu w Gdańsku;
odbudowa portu w Gdyni;
odbudowa portu w Szczecinie;
elektryfikacja linii Warszawa — Staliność — w budowie.

Ryby pod szkłem

Do nowej produkcji konserw rybnych. Konserwy w słoikach szklanych przygotowywały się przez dłuższy czas. Teraz idzie już masowa produkcja. Słoiki schodzą z taśmami w najbliższych dniach „wejda” na półki sklepów. Ceny konserw w słoikach jak komunikuje producent — Centrala Rybna są niższe niż w opakowaniu z blachy. Np. flądra w pomidorach, słoik o zawartości 340 gramów, kosztować będzie 10,60 zł. tyle więc co puszka o zawartości 310 gramów. Za tę samą cenę klient otrzyma zatem o 10 proc. konserw więcej i to jeszcze słoiki. Oprócz flądry, w pierwszym rzucie, ukazuje się na rynku leszcz w pomidorach (340 gramów — 9,80 zł.), cęta w pomidorach (340 gr. — 11,60 złotych), byczki w pomidorach (340 gr. — 9,30 zł.) i paszety ryby. Konserwy w słoikach szklanych są produktem trwałym — gwarantowanym na przeciąg 6 miesięcy od daty wyprodukowania na metalowym wieczku słoika. Na szkło nalepiona jest instrukcja o sposobie otwierania słoików. Specjalne kluczyki sprzedawane będą tam gdzie konserwy.

10 MILIONÓW EGZ. KSIĄŻEK SPRZEDANO W 1953 R. W WOJ. STALINOGRODZKIM

Z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie książką wśród ludności. W ub. roku mieszkańcy województwa zakupili w księgarniach „Domu Książki” przeszło 10 milionów egzemplarzy książek, tj. 2-krotnie więcej niż w 1951 r. Poważną rolę w upowszechnianiu książki wśród ludności Śląska spełniają m. in. społeczni kolporterzy książek, których liczba obejmuje w tej chwili około 4 tys. osób. W ciągu ub. roku rozprodali oni przeszło 140 tys. egzemplarzy książek.

KOPALNICTWO

Kopalnia węgla kam. Ziemowit II — uruchomiona;
kopalnia węgla kam. Wesoła II — uruchomiona;
kopalnia węgla kam. Kościusko-Nowa — uruchomiona;
kopalnia węgla kam. Rokitnica II — uruchomiona;
kopalnia węgla kam. Mortimer III — uruchomiona;
kopalnia węgla kam. Nowy Wirek — uruchomiona;
kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego w Koninie — w budowie
kopalnia odkrywkowa węgla Kasia pow. pszczyński — uruch.
kopalnia węgla kam. Mszana — w budowie;
kopalnia węgla kam. Julian — w budowie;
kopalnia węgla kam. Porąbka — w budowie;
kopalnia węgla kam. Halemba — w budowie;
kopalnia cynku (pow. Chrzanów) — w budowie;
kopalnia cynku (pow. Olkusz) — w budowie;
kopalnia rudy żelaznej (pow. Częstochowa) — w budowie;
kopalnia rudy żelaznej w rejonie Bolesławca — uruchomiona;
kopalnia soli potasowych w Kłodawie — w budowie;
kopalnia rudy żelaznej w okr. kieleckim — w budowie.

METALURGIA

Huta im. Lenina koło Krakowa — w budowie (uruchomiono kilka pomocniczych działów produkcji);

warszawska fabryka maszyn budowlanych — uruchomiona;
fabryka kotłów i radiatorów w Chojnach (Łódź) — uruchomiona;
Stocznia Gdańska — uruchomiona;
Stocznia Szczecińska — uruchomiona;
Stocznia Gdynińska — uruchomiona;
fabryka obrabiarek „Raciborz” — uruchomiona;
FSC w Starachowicach — rekonstrukcja i rozbudowa;
FSC w Lublinie — uruchomiona;
fabryka maszyn żniwnych w Staroście — (częściowo uruchomiona) w budowie;
zakłady mechaniczne „Ursus” — rekonstrukcja i rozbudowa;
zakłady mechaniczne im. Świerczewskiego w Elblągu — uruch.
fabryka aparatów chemicznej w Nysie — uruchomiona;
fabryka maszyn i aparatów elektrycznych w Bydgoszczy — uruchomiona;
fabryka maszyn elektrycznych we Wrocławiu — uruchomiona;
fabryka maszyn i armatur w Kielcach — uruchom.
2 fabryki elektrotechniczne w Warszawie — uruchomione;
zaodrzańskie zakłady budowy wagonów i mostów — uruch.
fabryka łożysk tocznych Kraśnik — uruchomiona.

Zdzisław Kubalski

ŚWIT

Jednak argumenty Bronka były tak silne i natrączywe, że zaczęła ulegać, godząc się z myślą wprowadzenia Redzianki — jako synowej — w swój próg. „Do roboty byłaby dobra — rozważała skrycie Przedlacka perswadowując sama sobie. — Dziewucha zdrowa, rumiana, chwałka do wszystkiego. Ze starą jednak kłopot... Będzie szła jak do swojego po każdy bochenek chleba czy miszkę strawy, bo do córki... Nie dasz — to ta będzie wynosić...”

Dreńczo Przedlacka, że syn, bądź co bądź chłopak oblatany, nie upatrzył sobie — choćby w innej wsi — jakiejś majętnej dziewczyny, tylko akurat Redziankę. Nie śmiała tego mówić, bo Bronk sam już kiedyś wykrzyczał matce „głupie przesydy posagowe”. Zagroził nawet, że pójdzie do domu, że „gwidździe na majatki”.

„Oj, dorosiesz ty, to będziesz inaczej gadał — myślała z żalem Przedlacka. — Gwidździe na majatki... Tak to dziś młode mają w głowie! Żebyś ty wiedział, jak ciężko przychodził ten majątek — nie gadałbyś takich rzeczy. Skupowało się po półwieku, po zagone! Ile z ludźmi trzeba się było nau-

zerać, ile po sądach nawłóczyć — często o dwa zagony czy o egzekucję dłużnika”.

Młody nie zastanawiał się nad tym — stary zaś nie zabierał głosu, będąc jedynie i w wszystkim cichym wykonawcą woli Przedlackiej. I czuła, że w końcu ulegnie, że będzie musiała ustąpić, bo strześć coś do głowy chłopaków i wtedy cały Zakrzewek będzie z niej szczył. Z niej, gospodyni, że przez taką Redziankę postradala jedynego syna. Postanowiła po kopaniu, że gdy Bronk znów przypuści szturm o zgodę — przystanie. Miała nadzieję, że wszystko jakoś się tam ułoży, gdy oto do Redzianki przyczepił się Pajdziak, taki jak i Redzianka trzymogowy lapersdak.

Zniesie tego nie mogła Przedlacka. Wyczekując patrzała na syna, on zaś nie nie mówił, chociaż widać było, że go coś dręczy.

„Otworzyłbyś gębę, głupcze — myślała — zgodziłabym się już...” Pierwsza nie chciała zaczynać, aby nie przegrać przy dyktowaniu swoich warunków. A Bronk wciąż nie otwierał ust — jak na złość. Przedlacka nie wiedziała, że właśnie oświadczył się Redziance i że dziewczyna odmówiła mu. To było przyczyną jego zgrzyoty.

Czy Redziankę kochał? Nie mógłby na to odpowiedzieć. Ot, podobała mu się i tyle. Sądził, że skoro ruszy do Jadzki, ta przyjmie go z rumieńcem szczęścia i pokorną miną. Wszak matka wciąż mu wmawiała jego wyższość nad tym „dziewczyniskiem”. Wiedział, że Przedlacka ulegnie przed jej czy później. Zdążył się już oswoić z myślą, że Redzianka be-

dzie jego, a teraz, gdy okazało się, że to, co uważał za zwykłe i bliskie, jest dalekie i nieosiągalne, zapadł w ościeplenie.

Chwilami nachodziły go jednak szalerce myśli. Postanawiał obić wieczorem Pajdziaka. Ale natychmiast uświadomił sobie bezcelowość takiego kroku a wściekłość swą zwracał ku matce. I znów dochodził do wniosku, że matka tu nic nie zawiniła. Zgodziłaby się przecież, gdyby przyszło do ostatniej rozgrywki. I nawet język musiał trzymać na wodzy, bo tak on jak i Pajdziak należeli do ZMP. Pajdziak był sekretarzem koła, więc gdyby Bronk zaczął występować przeciw niemu, pomyślano by, że zazdrości gotuje się w dawnym prezese „Wici”.

Wnorowski z kolonii, chrzestny Przedlacka, kiedy tylko przyszedł, szeptał: — Ty trzymaj się ZMP, Bronku. Nie występuj. Trzeba, żebyś tam był i miał głos.

— Po co? — pytał ze zdziwieniem Bronk.

— Dowiesz się, bądź spokojny. Ale jak już jesteś, to bądź i zawsze dobrze uważaj, co robisz i co mają robić — uśmiechał się chytrze.

— No i co? Będzie chodził na ich zebrania... będę im pomagał? — złościł się Bronk. — Chojnickiemu i Pajdziakowi!

— Ty tak gadasz, jakbyś nic nie wiedział, co się dzieje po innych wsiach. Jak dzieciak... Myślisz, że jak już tam siedzisz, to tylko po to, żeby pomagać? Hi! hi! — Wnorowski znacząco przymrużył oko. — Powinieneś siedzieć na koniu i trzymać go kolanami, żeby nie poniósł, a gdyby się dało, to i okiełznać!

Bronk zaczął się domyślać, o co chodził.

— A jak się nie da? — spytał nagle.

— Jak koń wyrzuci z siodła.

— To już inna rzecz. Trzeba i o tym myśleć zawczasu... — Wnorowski uśmiechał się zagadkowo.

Bronk w końcu przejrzał — myśli chrześnego.

Po kopaniu Przedlacka wciąż znosiła ze wsi jakieś plotki na Redziankę i Pajdziaka. Specjalnie je opowiadała, kiedy Bronk był w domu. Wyobryzmiała wszystko, ile tylko się dało. Nie wiadomo, czy słyszała je naprawdę od innych, czy też sama zmyślała. Kobiety, które na wsi powtarzały sobie te plotki zawsze w sekrecie, powoływały się na Przedlacka albo Grzelaka.

Przedlacka gładząc najwymyślniejsze bzdury miała dwa cele na widoku. Jeden, że może jeszcze syn rozmyśli się i wybieje sobie z głowy „działówkę”, drugi — że jeśli wciąż trwa przy swoim to plotki te staną się bodźcem do działania, bo przecież Pajdziak z każdym dniem coraz bardziej wchodzi mu w parade i w końcu może dziewczynę sprzątnąć sprzed nosa.

Wreszcie Bronk nie wytrzymał. Kiedy matka któregoś dnia znów się zaczęła rozwodzić na temat Redzianki, oświadczył jej, że dziewczyna dała mu kosa. Tego się Przedlacka nie spodziewała. Zatkano ją. Wcześniej już z synem nie mówiła na ten temat. Wczorajem zarzuciła chustkę na ramiona i poszła w stronę kolonii.

Nazajutrz przed południem przyszedł do Przedlackich Wnorowski. Zastał w izbie samego Bronka. Ojciec wyjechał

w pole, a matka akurat przed kilkoma minutami wyszła z domu. Zdziwił się Bronk, iż nie spotkał jej Wnorowski na drodze.

— Nic, nic... Nie spieszy mi się, poczekam — uspokoił go chrzestny. — Mam do niej ważną sprawę...”

Usiadł na łóżku, rozglądając się obojętnie po mieszkaniu. Bronk milczał bebnął palcami w stół. Raptiem Wnorowski ziewnął przeciągle i mruknął jakby do niechcenia:

— No co, Bronku, jak z żeniączką?

Widząc, że chłopak skrzywił się i wzruszył niechętnie ramionami, dodał zaraz: — Czas ci już. Łazisz i łazisz do tej Redzianki po próżnicy. Żeń się z nią, dziewczucha w sam raz dla ciebie.

Bronka aż coś podnerwało. Spojrzył na chrzestnego nie wiedząc, czy ten kpi, czy mówi poważnie. Ale z twarzy Wnorowskiego mówiącego spokojnie i obojętnie nie mógł nie odgadnąć.

— Trza może wieczorem przyjść... zaszłała się...

— Kto?

— Kto? Matka. Przeciem do niej przyszedł za interesem. Co ty taki zamysłony, Bronku, nie wiesz już, co się dzieje. He... he — ja wiem.

Wnorowski podniósł się z łóżka.

— Żeń się, Bronku — powiedział głośnie, klepnawszy chłopaka w ramię — matka się zgodzi... Wiem, że to cię gryzie. Ja już matkę wyperswadowałem, nie kłopotuj się...

Bronk wtercił się coraz niespokojniej. Miał chęć powiedzieć chrzestnemu, jak sprawa stoł. Wydawało się, że ten czeka właśnie na to.

— Kiedy ona nie... nie spieszy się jeszcze do zamążpójścia.

— Kto?

— Jadzka.

— He, he, he — nie spieszy się! Każda dziewczucha aż piszczy, żeby jak najprędzej zlapała chłopca, a on tu: „Nie spieszy się!” Jak się nie spieszy, to się ja pospieszy! — zarechał śmiechem Wnorowski. — Wszystko zależy od ciebie...

Bronk nie nie rozumiał. Patrzył na chrzestnego ze szczerym zdziwieniem i niepewnością. Wnorowski usiadł i począł mu nagle coś szeptać do ucha.

— Jakżeż! — przerwał nagle Bronk. Chrzestny uśmiechnął się tylko i znów szeptał, z zadowoleniem zerkając na szeroko otwarte z podniecenia oczy chłopaka.

— Będzie cię ona wtedy prosić, żebyś szybciej szedł dawać na zapowiedzi, ona cię będzie poganiała... — wyrwał się głośniejsze słowa Wnorowskiemu.

— To niemożliwe...

— Co niemożliwe? Jeszcze cię błągać będą, i ona, i stara. Zobaczysz. Myślisz, że ja inaczej zrobiłem przy swojej żeniączce — dodał Wnorowski ciszej. — Chodziło mi wtedy co prawda o to, aby ze starego więcej posagu wydusić... No i wydusiłem... Powiedziałem: „Nie żenię się”, a tu dziewczucha szersza niż wyższa. I musieli!.. Tobie nie chodziło o prawdę o posag, ale sposób jest sposobem...

Bronk, opchnięty myślniami, nawet nie zauważył, kiedy Wnorowski wyszedł. W pewnej chwili spostrzegł, że już co nie ma w izbie. Zerwał się i począł chodzić po mieszkaniu, potrącając stołki i stoły.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Częstochowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego zorganizowały niedawno spotkanie z komentarami, w którym omówiono dotychczasową pracę zakładów. Uczestnicy spotkania obejrzeli na specjalnym pokazie wyroby produkowane przez CZPP. Na zdjęciu: Fragment pokazu



BOLESŁAW BIERUT

Przemówienie Prez. Rady Ministrów Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej wygłoszone na drugim zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

nia, pokoju, współpracy i przyjaźni międzynarodowej. Środkiem do osiągnięcia tego celu jest rosnące wciąż uprzemysłowienie kraju, wydajny rozwój produkcji rolniczej oraz socjalistyczna przebudowa rolnictwa.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA

Stawiając przed krajem i Partią nowe i szersze zadania w dziedzinie ekonomicznej i politycznej nie możemy czynić tego w oderwaniu od zmian zachodzących w sferze międzynarodowej.

Jak układały się stosunki międzynarodowe w okresie 5 lat działających nas od pierwszego Zjazdu naszej Partii?

Okres ten obfitował w doniośle wydarzenia na arenie międzynarodowej. Wzrosły poważnie siły gospodarcze i obronne, polityczne i kulturalne obozu socjalizmu i pokoju.

Jednocześnie pogłębił się kryzys ogólny światowego kapitalizmu. Wyszły on z drugiej wojny światowej po odpadnięciu od systemu kapitalistycznego szeregu krajów w Europie i Azji, znacznie osłabiony.

Coraz dobitniej w układzie sił między obozem pokoju i obozem wojny ujawnia się przewaga obozu pokoju.

Inicjatywa Związku Radzieckiego w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych daje pozytywne rezultaty. Nikt nie może dziś zaprzeczyć, że — mimo zaciętego przeciwdziałania sił reakcyjnych — nastąpiło pewne rozładowanie napięcia w sferze międzynarodowej. Wielkimi osiągnięciami w tym kierunku było wywalczenie reżymu w Korei oraz doprowadzenie do konferencji berlińskiej.

Zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w Berlinie było osiągnięciem służnej i przewidującej polityki zaradczeniowej Rządu ZSRR, było sukcesem światowego ruchu pokoju. Obrady w Berlinie uwidoczniły z nową mocą pozytywny i konstruktywny wkład ZSRR do walki o pokój; delegacja radziecka wykazała, że przy dobrej woli istnieje możliwość pokojowego rozwiązania każdego spornego problemu zgodnie z interesami wszystkich narodów, zgodnie z potrzebami pokoju i bezpieczeństwa.

Odpowiednie międzynarodowe zmniejszają niebezpieczeństwo wojny, ale nie zniżyły konieczności dalszej konsekwent-

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

zaprzeczała i potwierdzona przez cały przebieg naszego rozwoju prawda, że od siły i zwartości naszej Partii zależy postępowanie wszystkich ludzi pracy, postępowanie i szczęście całego narodu. To Partia przewodziła narodowi w jego walce wyzwoleniu, to Partia przewodziła narodowi w dążeniu całego kraju do ruin i zniszczeń wojennych, to Partia była duszą wielkiego dzieła, to Partia mobilizuje dziś wszystkie siły w narodzie dla realizacji wielkiego zadania: zwycięskiej podniesienia rolnictwa, szybkiego wzrostu stopy życiowej zwycięskiego zakończenia wielkiego planu 6-letniego.

Kontynuując najpóźniejsze, postępowe tradycje narodu polskiego, Partia stanowi dziś trzon Frontu Narodowego i jest główną siłą, kierującą w ściślejszej łączności z narodem wszystkimi organizacjami mas pracujących, państwowymi i społecznymi.

Tą świadomością winna się kierować cała Partia, tą świadomością będzie kierować się wybrani przez Zjazd KC naszej Partii przy nowym rozstrzygnięciu naszych sił, przy realizowaniu zadań, wyliczonych przez Zjazd.

Krocząc drogą wykniętą przez II Zjazd umacniajmy sojusze robotniczo-chłopski, podnosimy nieustannie naszą produkcję rolną oraz poziom życia i kulturalny mas pracujących, podnosimy nieustannie moc gospodarczą i obronną naszego państwa ludowego.

Pogłębiajmy wśród milionowych mas ludowych, wśród członków Partii i bezpartyjnych zrozumienie roli naszej Partii w budownictwie nowego życia w Polsce Ludowej.

Budujmy w całym narodzie zrozumienie obrzucanego znaczenia jednoczących nas wielkich idei, które opromieniają całe nasze życie, a którymi Partia oświetla drogę rozwoju i rozkwitu naszej ojczyzny! Wyrazem tych idei jest statut naszej Partii, przyjęty przez II Zjazd.

Umacniajmy codziennie i w każdej dziedzinie nasz sojusz ze Zw. Radzieckim. Umacniajmy codziennie i w każdej dziedzinie naszą braterską bojową więź z bohaterką i zwyciężającą drugą całą ludzkością KPZR!

Niech żyje PZPR — przewodnicząca Partii!
Niech żyje KC — kolektywne kierownictwo naszej Partii!
Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje naród polski!
Naprzód do nowych zwycięstw!
Naprzód do socjalizmu!

Okres sprawszadawczy obejmuje wielki akt historyczny — uchwalenie 22 lipca 1952 r. Konstytucji PRL, która ujęła nasze przeobrażenia społeczno-polityczne w ramy powszechnego prawa wszystkich obywateli. Przyjęcie Konstytucji jednomyślnie przez Sejm poprzedzała dyskusja ogólnonarodowa, w której wzięło udział 11 milionów osób. Był to zatem wielki plebiscyt, w którym znalazła odzwierciedlenie nie tylko wysoka dojrzałość polityczna, ale i wspaniała zwartość partiotyczna obywateli, większość społeczeństwa, niezależnie od dzielących je jeszcze różnic, zrozumiała obojętną wagę jednostki i zwartości narodu w sprawach związanych z najistotniejszymi interesami i potrzebami ogólnonarodowymi, że gotowa jest zadokumentować tę jedność swym czynem. Taka potrzeba ogólnonarodowa, a zarazem i ogólnoludzka, jest przede wszystkim sprawą utrzymania pokoju. Nasz FN formował się w procesie tej walki o pokój.

5) **Podstawą polityczno-społeczną Frontu Narodowego — jest sojusz robotniczo-chłopski i kierownicza rola w tym sojuszu zjednoczonej politycznej klasy robotniczej**

Oceniając sytuację na odcinku stosunków między państwem i Kościołem stwierdzić należy szereg zmian w kierunku normalizacji tych stosunków.

Przeważająca większość duchowieństwa polskiego pozywnie ustosunkowuje się do naszego ustroju i korzystając z możliwości pełnego zaspokajania potrzeb religijnych ludzi wierzących lojalnie wypełnia swoje obowiązki.

Tym niemniej są jeszcze wśród hierarchii Kościoła i duchowieństwa elementy, które pragnęłyby wykonać stanowiska Kościoła, jako państwa polityki zdecydowanie wrócić do naszego państwa, w stosunku do władzy Ludowej. W tym kierunku wzywają nas reakcyjne koła polityczne, skupiając się wokół Watykanu, gdzie z dawien dawna przyzwyczajono się do nadziewania religii dla celów politycznych.

nu, przeciwko socjal-demokratyzmowi i odchyleniu prawicowo-nationalistycznemu.

Partia rosła i umacniała się w walce z oporem kulactwa, w walce na dwa fronty przeciwko prawicowemu oportunistyzmowi i upodłości oraz przeciwko sektarskiemu wypaczeniu linii partii.

Podniósł się nieopomnienie autorzytel i wpływ moralno-polityczny Partii wśród mas pracujących.

Dzięki temu Partia potrafiła rozbić wszechstronna aktywność mas, rozwinąć twórczą inicjatywę naszego narodu i podciągnąć cały lud pracujący do ofiarnej pracy przy budowie Polski socjalistycznej.

Partia przychodzi na drugi Zjazd bardzo zwaną i jednolitą niż kiedykolwiek, świadoma tego, że nieustannie umacnianie jednostki i składu jakościowego szeregu partyjnych, jest głównym warunkiem wzrostu siły i zdolności bojowej Partii.

W chwili obecnej Partia liczy 1.297.000 członków i kandydatów.

Organizacje partyjne istnieją we wszystkich ważnych ogniskach naszej gospodarki narodowej, aparatu państwowego i życia kulturalnego.

46,4 proc. członków i kandydatów zatrudnionych jest w przemyśle i transporcie, 22,3 proc. w rolnictwie, 11,5 w aparacie administracyjnym i Radach Narodowych, 6,9 proc. w handlu i zakładach usługowych, 5 proc. w instytucjach oświaty itd.

48,3 proc. składu Partii stanowią robotnicy, 13,2 proc. — chłopci pracujący, 18,8 proc. inteligencja techniczna i twórcza, nauczyciele, młodzież kształcąca się, pracownicy społeczno-polityczni, 17,6 proc. pracownicy aparatu administracyjnego, handlowego itp., 2,1 proc. — inni.

Po omówieniu podstawowych zagadnień życia wewnątrz partyjnego w sprawozdaniu wysunęto następujące wnioski:

W dziedzinie politycznej i organizacyjnej umacniania naszej Partii stoją przed nami następujące zadania:

1) Wzmocnić ze wszelkimi siłami Partii 18-0 przewodniczą klasę robotniczą i narodu w walce o zwycięski wzrost stopy życiowej mas pracujących miast i wsi, o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego — podstawy naszego państwa, najwazniejszej dzwigni budownictwa socjalistycznego.

2) Wzmocnić socjalizm i ideologiczną siłę Partii, jej jednolitą i zwartość, podnosić poziom marksistowsko-leninowskiego

uzbrojenia kadr partyjnych, walczyć z wszelkimi przejawami oportunistycznych i sektarskich wypaczeń linii partii, tępić te oportunistyczne i sektarskie wypaczenia w aparacie partyjnym i państwowym stosunek do umysłowości państwa.

3) Systematycznie umacniać jakościowo organizację partyjną i ulepszać ich skład, szczególną wagę wrócić do podniesienia trzonu robotniczego Partii oraz na rozbudowanie ogólnopartyjnego i ogólnoludowego.

4) Rozszerzyć i przysposobić kadry, siły partyjne, nasze transmisje prasowe tak, aby wzmocnić pracę polityczno-masową i organizacyjną na wsi, w POM-ach, PGR-ach, we wszystkich działach spółdzielczości wiejskiej i wśród chłopstwa ogólnopartyjnego i ogólnoludowego.

5) Skupić wokół Partii przodujący aktyw społeczny wsi, aby w oparciu o ten aktyw wyjaśnić najszerszym masom chłopskim cele polityki Partii i rządu, wzywać masy chłopskie do pomocy i wprowadzenia w życie wskazań Partii i uchwał rządu, zmierzających do szybkiego podniesienia produkcji rolnej.

6) Usprawnić pracę Rad Narodowych i innych organów władzy państwowej w terenie, a w szczególności organów obsługujących potrzeby rolnictwa przez ściślejsze związanie ich ze wsią, a aktywnym chłopskim, dopomóc tym organom w skoncentrowaniu się na żywotnych, aktualnych potrzebach produkcyjnych chłopstwa pracującego, zasilić te organy kadrami przez skierowanie do nich najlepszych i doświadczonych organizatorów.

7) Nieustannie ulepszać metody kierownictwa partyjnego, kładąc główny nacisk na prawidłowy dobór kadr i kontrolę wykonania, rozwijając demokrację wewnątrz partyjną, zapewnić pełną swobodę krytyki i samokrytyki, ściśle przestrzegać zasad kolegiałności kierownictwa, bezwzględnie walczyć z biurokracją i okazywać codziennie, konkretną pomoc podstawowemu organizacjom partyjnym.

8) Szerzej rozwinąć propagandę, demaskującą prawdziwe oblicze wroga klasowego i imperializmu, podnieść jej poziom, zwalczać schematyczne i szabloność w propagandzie, nawalzywać do potrzeb terenu, czynnie reagować na potrzeby mas, umacniać więź Partii z masami pracującymi.

9) Prawidłowo kierować politycznie ZMP i związkami zawodowymi i innymi związkami masowymi podnosić ich inicjatywę i pobudzać ich aktywność i podnosić ich rolę w mobilizowaniu mas w szeregach Frontu Narodowego do walki o pokój, o zwycięstwo socjalizmu.

Nasze przeobrażenia rewolucyjne można i należy podzielić pod względem ich charakteru społeczno-politycznego na dwa główne etapy: etap przeobrażeń rewolucyjno-demokratycznych i etap przeobrażeń typu socjalistycznego. Procesy i przemiany rewolucyjne twarzą u nas nieprzerwanie od chwili wyzwolenia. Przerastanie tych procesów z jednej fazy w drugą — rewolucji typu demokratyczno-ludowego w rewolucję typu socjalistycznego stanowi cały okres. Elementy przeobrażeń demokratycznych i socjalistycznych przeplatały się, wiązały ze sobą, oddziaływały na siebie wzajemnie od pierwszych chwil ukształtowania się i działania władzy ludowej.

Ogólne warunki społeczno-gospodarcze i polityczne, które umożliwiły i przysposobiły przejście do wyższego etapu naszych przeobrażeń rewolucyjnych dojrzały już wcześniej w miarę utrwalenia się w Polsce władzy ludowej, w miarę wzrostu siły i autorzytelu klasy robotniczej, w miarę pogłębiania się jej roli kierowniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim, będącym podstawą wszystkich zwycięstw i osiągnięć władzy ludowej.

Najwazniejszą zdobyczą, głównym narzędziem polskiej rewolucji ludowej jest nasze państwo, państwo demokracji ludowej. Etapy rozwoju i funkcje naszego państwa ludowego odpowiadają w zasadzie charakterowi naszych zadań i przeobrażeń rewolucyjnych. Należy jednak wziąć pod uwagę szczególne i najbardziej istotne cechy w ukształtowaniu się państwa ludowego w Polsce:

1) było to państwo zorganizowane całkowicie od nowa przez rewolucyjne siły ludowe na gruzach zburzonego aparatu przemocy okupanta hitlerowskiego.

2) trzonem nowego aparatu władzy ludowej były kadry związane ideologicznie i organizacyjnie z PPR, co nadawało temu aparatowi wyrazny, proletariański charakter. Te szczególne cechy państwowego aparatu władzy ludowej miały ważne znaczenie, ponieważ umożliwiały konsekwentne wykonanie przez państwo ludowe zadań sprzyjających procesom przetransformacji ludowej w Polsce w jej wyższy etap — socjalistyczny.

Kontr-rewolucji burżuazyjno-obscarniczej nie udało się podważyć władzy ludowej. Na strazy zdobywcy naszego ludu stoi

Dzisiaj już jest oczywiste dla każdego socjalistycznie charakter dokonywanych u nas przemian polityczno-gospodarczych. Jednakże przebieg procesów społecznych, które umożliwiły realizowanie zadań budownictwa fundamentów socjalizmu w naszym kraju był bardzo złożony.

wego nurtu PPS — partia wierna międzynarodowym hasłom i zasadom marksizmu — leninizmu.

5) Funkcje państwa, jako głównego narzędzia przemian ustrojowych i polityczno-gospodarczych odpowiadała dziś konkretnym funkcjom państwa rewolucyjnego w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, funkcjom dyktatury proletariatu, urzeczywistnianym w swojej formie demokracji ludowej.

6) Historycznym dokumentem dającym wyraz naszym przeobrażeniom rewolucyjnym, ich odzwierciedleniu — jest konstytucja naszego państwa — Polskiej Republiki Ludowej, uznana i zaakceptowana przez naród polski. F.N. (Front Narodowy), którego hegemonem, siłą przewodnią i natchnieniem ideowym jest klasa robotnicza i jej Partia marksistowsko-leninowska — jedyną dziś najszersze masy dla aktywnego współuczestnictwa w realizacji zadań naszej władzy ludowej oraz dalszych przeobrażeń społecznych.

7) Rozwój i losy naszej rewolucji ludowej łączą się nierozwalnie z rozwijającym się układem sił w skali międzynarodowej, z walką toczącą się między siłami obozu pokoju i socjalizmu na całym świecie, a siłami imperialistycznymi, dążącymi do wojny, podbojów, wzmoczonej i nieograniczonej eksploatacji i grabieży zniewolonych narodów.

8) Społeczno-ekonomiczne podstawa i celem naszej rewolucji ludowej jest pokojowe budownictwo gospodarki socjalistycznej, jako bazy materialnej i kulturalnej społeczeństwa wolnego od wszelkiego wyzysku i podległości. — — — — —
tożymi siłami wywórczymi, zdolnego do odparcia wszelkich prób agresji imperialistycznej, zaspakajającego coraz lepiej, wszechstronnie i obficie rosnące potrzeby narodu, powiększającego wkład twórczy Polski Ludowej w ogólnoludzkie dzieło utrwalenia

Swiadczy ona, że Partia nasza stała się wielką, niezłomną twardą jak skała, spójną do głębi z narodem, bezstronnie wierną jego potrzebom, siłą, nieugiętą i niezachwianą.

Zjazd wykazał, że od kongresu zjednoczeniowego Partia nasza przeszła wielką drogę przewodząc narodowi w jego potężnej i ofiarnej pracy nad budownictwem socjalizmu w Polsce Ludowej, z pomnożeniem jej sił, jako niezłomnego ogniw wielkiego obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi — Zw. Radziecki.

Zjazd wykazał, że niezwykła ideologia marksizmu-leninizmu przepełnia szeregi naszej Partii i jest jej natchnieniem i drogowskazem.

Zjazd wykazał, że Partia nasza kroczy niezłomnie po wypróbowanej, leninowskiej drodze umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego jako jedynej drodze prowadzącej do zwycięskiego budownictwa socjalistycznego.

Zjazd wykazał, jak w niełatwych bojach o socjalizm z wrogim klasowym i agenturami imperializmu umocniły się szeregi naszej Partii, wyrosły, okrzepły i zahartowali się jej ludzie.

Zjazd był wspaniałym wyrazem międzynarodalizmu proletariackiego, naszej wiary i solidarności z masami pracującymi krajów kapitalistycznych, naszej braterskiej współpracy z krajami demokracji ludowej, naszego coraz głębszego i silniejszego braterstwa i oddania dla twierdzy i opoki całej postępowej ludzkości w jej walce o pokój, postęp i demokrację — wielkiego Zw. Radzieckiego.

Zjazd podsumował dotychczasowe nasze owoce wysiłki w realizacji planu 6-letniego i wytknął jasny program działania na najbliższe lata.

Zjazd wykazał na bezwzględnej konieczność podniesienia roli rólnicza i szybszego wzrostu stopy życiowej ludności. II Zjazd wniósł niewątpliwie twórczy wkład w podstawowe zadanie naszego budownictwa socjalistycznego — rozwijanie i umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Zjazd wykazał, że krytyka i samokrytyka jest potrzebny narządkiem w walce Partii o jej ciągłe doskonalenie się, usuwanie błędów i wypraczenie coraz pogłębianie wiary z masami pracującymi i z całym narodem.

Zjazd wykazał, że PZPR jest przewodnią siłą narodu, dzwonią do rozwoju jego mocy i dobrobytu.

Na II Zjeździe bardziej niż kiedykolwiek ujawniła się nie-

Zainteresowane są w tym szczególnie agresywne kółka amerykańsko-hitlerowskie, które — w celu forsowania Polsce organizowania nowego Wehrmachtu — judzą przeciwko Polsce Ludowej. Budzą to słuszne protesty i sprzeciw wśród przeważającej części duchowieństwa i działaczy katolickich.

Wszelkie próby nadużywania religii i kościoła dla wrogich Polsce celów politycznych, wszelkie próby jątrzenia przeciw władzy ludowej będą — oczywiście — przecinanane przez nas z całą stanowczością.

Równocześnie będziemy dbać, aby zagwarantowana przez naszą Konstytucję wolność sumienia była ściśle przestrzegana, zaś duchowieństwo miało zapewnione odpowiednie warunki dla zaspakajania potrzeb religijnych ludzi wierzących.

Jednocząc najszerze rzesze ludu pracującego pod hasłami Frontu Narodowego winniśmy budzić w nich poczucie dumy z rosnących dziś szybko i nieprzerwanie sił i bogactw naszej ojczyzny ludowej. Winniśmy coraz mocniej pogłębiać jedność i zwartość naszych szeregów, aby wzmacniać nieustannie nasze państwo ludowe — ostatek naszej niepodległości, gwarantą wszystkich zwycięstw i osiągnięć naszego narodu.

Niezawodną rekojmnią wzrostu sił Rzplitej jest pogłębianie i rozszerzanie codziennej więzi między organami państwa i masami ludowymi.

Niezwykłe ważnym zadaniem Partii w najbliższym okresie jest przygotowanie się do akcji wyborów powszechnych do Rad Narodowych wszystkich szczebli, które powinny odbyć się w styczniu b. r.

6) Sojusz robotniczo-chłopski — naczelna zasada polityki Partii w okresie budownictwa socjalizmu

Idea sojuszu robotniczo-chłopskiego jest jednym z podstawowych założeń stalinowskiej teorii rewolucji i dyktatury proletariatu, a więc budownictwa socjalistycznego.

Władza ludowa w Polsce wywoliła i uaktywniła wielomilionowe masy ludu pracującego. Sojusz robotniczo-chłopski jest niezawodną podstawą rosnącej mocy i potęgi naszego ustroju, naszego państwa demokracji ludowej — państwa robotników i chłopów.

Co dala dolać, jakie korzyści materialne, polityczne i moralne przyniosła chłopstwu pracującemu demokracja ludowa w Polsce?

Przywróciła ona przede wszystkim masom ludowym godność gospodarza własnego kraju, przyniosła im pełne prawa wol-

nych ludzi. Dala ona i w tym szczególnie agresywne kółka amerykańsko-hitlerowskie, które — w celu forsowania Polsce organizowania nowego Wehrmachtu — judzą przeciwko Polsce Ludowej.

Budzą to słuszne protesty i sprzeciw wśród przeważającej części duchowieństwa i działaczy katolickich.

Wszelkie próby nadużywania religii i kościoła dla wrogich Polsce celów politycznych, wszelkie próby jątrzenia przeciw władzy ludowej będą — oczywiście — przecinanane przez nas z całą stanowczością.

Równocześnie będziemy dbać, aby zagwarantowana przez naszą Konstytucję wolność sumienia była ściśle przestrzegana, zaś duchowieństwo miało zapewnione odpowiednie warunki dla zaspakajania potrzeb religijnych ludzi wierzących.

Jednocząc najszerze rzesze ludu pracującego pod hasłami Frontu Narodowego winniśmy budzić w nich poczucie dumy z rosnących dziś szybko i nieprzerwanie sił i bogactw naszej ojczyzny ludowej. Winniśmy coraz mocniej pogłębiać jedność i zwartość naszych szeregów, aby wzmacniać nieustannie nasze państwo ludowe — ostatek naszej niepodległości, gwarantą wszystkich zwycięstw i osiągnięć naszego narodu.

Niezawodną rekojmnią wzrostu sił Rzplitej jest pogłębianie i rozszerzanie codziennej więzi między organami państwa i masami ludowymi.

Niezwykłe ważnym zadaniem Partii w najbliższym okresie jest przygotowanie się do akcji wyborów powszechnych do Rad Narodowych wszystkich szczebli, które powinny odbyć się w styczniu b. r.

6) Sojusz robotniczo-chłopski — naczelna zasada polityki Partii w okresie budownictwa socjalizmu

Idea sojuszu robotniczo-chłopskiego jest jednym z podstawowych założeń stalinowskiej teorii rewolucji i dyktatury proletariatu, a więc budownictwa socjalistycznego.

Władza ludowa w Polsce wywoliła i uaktywniła wielomilionowe masy ludu pracującego. Sojusz robotniczo-chłopski jest niezawodną podstawą rosnącej mocy i potęgi naszego ustroju, naszego państwa demokracji ludowej — państwa robotników i chłopów.

Co dala dolać, jakie korzyści materialne, polityczne i moralne przyniosła chłopstwu pracującemu demokracja ludowa w Polsce?

Przywróciła ona przede wszystkim masom ludowym godność gospodarza własnego kraju, przyniosła im pełne prawa wol-

nych ludzi. Dala ona i w tym szczególnie agresywne kółka amerykańsko-hitlerowskie, które — w celu forsowania Polsce organizowania nowego Wehrmachtu — judzą przeciwko Polsce Ludowej.

Budzą to słuszne protesty i sprzeciw wśród przeważającej części duchowieństwa i działaczy katolickich.

Wszelkie próby nadużywania religii i kościoła dla wrogich Polsce celów politycznych, wszelkie próby jątrzenia przeciw władzy ludowej będą — oczywiście — przecinanane przez nas z całą stanowczością.

cały oboz post-socjalizmowi, aparat naszemu socjalizmowi, za szeregów i podległości, które — w celu forsowania Polsce organizowania nowego Wehrmachtu — judzą przeciwko Polsce Ludowej.

Budzą to słuszne protesty i sprzeciw wśród przeważającej części duchowieństwa i działaczy katolickich.

Wszelkie próby nadużywania religii i kościoła dla wrogich Polsce celów politycznych, wszelkie próby jątrzenia przeciw władzy ludowej będą — oczywiście — przecinanane przez nas z całą stanowczością.

Równocześnie będziemy dbać, aby zagwarantowana przez naszą Konstytucję wolność sumienia była ściśle przestrzegana, zaś duchowieństwo miało zapewnione odpowiednie warunki dla zaspakajania potrzeb religijnych ludzi wierzących.

Jednocząc najszerze rzesze ludu pracującego pod hasłami Frontu Narodowego winniśmy budzić w nich poczucie dumy z rosnących dziś szybko i nieprzerwanie sił i bogactw naszej ojczyzny ludowej. Winniśmy coraz mocniej pogłębiać jedność i zwartość naszych szeregów, aby wzmacniać nieustannie nasze państwo ludowe — ostatek naszej niepodległości, gwarantą wszystkich zwycięstw i osiągnięć naszego narodu.

Niezawodną rekojmnią wzrostu sił Rzplitej jest pogłębianie i rozszerzanie codziennej więzi między organami państwa i masami ludowymi.

Niezwykłe ważnym zadaniem Partii w najbliższym okresie jest przygotowanie się do akcji wyborów powszechnych do Rad Narodowych wszystkich szczebli, które powinny odbyć się w styczniu b. r.

6) Sojusz robotniczo-chłopski — naczelna zasada polityki Partii w okresie budownictwa socjalizmu

Idea sojuszu robotniczo-chłopskiego jest jednym z podstawowych założeń stalinowskiej teorii rewolucji i dyktatury proletariatu, a więc budownictwa socjalistycznego.

Władza ludowa w Polsce wywoliła i uaktywniła wielomilionowe masy ludu pracującego. Sojusz robotniczo-chłopski jest niezawodną podstawą rosnącej mocy i potęgi naszego ustroju, naszego państwa demokracji ludowej — państwa robotników i chłopów.

Co dala dolać, jakie korzyści materialne, polityczne i moralne przyniosła chłopstwu pracującemu demokracja ludowa w Polsce?

Przywróciła ona przede wszystkim masom ludowym godność gospodarza własnego kraju, przyniosła im pełne prawa wol-

nych ludzi. Dala ona i w tym szczególnie agresywne kółka amerykańsko-hitlerowskie, które — w celu forsowania Polsce organizowania nowego Wehrmachtu — judzą przeciwko Polsce Ludowej.

Budzą to słuszne protesty i sprzeciw wśród przeważającej części duchowieństwa i działaczy katolickich.

Wszelkie próby nadużywania religii i kościoła dla wrogich Polsce celów politycznych, wszelkie próby jątrzenia przeciw władzy ludowej będą — oczywiście — przecinanane przez nas z całą stanowczością.

Towarzysze i Delegaci!

II Zjazd naszej Partii zakończył swoje obrady. Obrady te powtórzyły całkowicie jedność myśli, nieugięta jedność woli, niewzruszona zwartość, spójność dążeń i uczuć, które odżywały w naszych szeregach, bliskie śmiało i nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.

Coż odzwierciedla ten fakt, że mimo sztywnych nakledek słów krytyki, jakie podły z trybuny Zjazdu, krytyki pozytywnej i twórczej, bliżej śmiało w nader liczne jeszcze niedomagania w naszej pracy państwowej i partyjnej — zjazd podzielił nas na dwie grupy, ale tak niezwykle doniosła dla Partii, dla całego kraju, dla narodu — praca Zjazdu.



Przedstawiciele zagranicni na obradach 2-go Zjazdu. Drugi od lewej J. Bertoz, jeden z przedstawicieli K. P. Bracchi.

II. Osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej i przebieg realizacji planu 6-letniego

a) PRZEMYSŁ.

Przedterminowe wykonanie planu 3-letniego stworzyło niezbędne przesłanki dla dalszego szybkiego rozwoju całej gospodarki narodowej na bazie rosnących i umacniającej się socjalistycznych stosunków. Faworyzowały one warunki dla podmiotowej realizacji 6-letniego planu uprzemysłowienia i budowy podziału socjalizmu w Polsce.

W okresie lat 1950 — 1953 uwaga Partii oraz państwa ludowego i jego organów skupiała się głównie i musiała się skupić na rozwiązaniu zagadnień związanych z socjalistycznym uprzemysłowieniem kraju, jako podstawowej działalności rozwoju całej gospodarki narodowej na socjalistycznej bazie.

Trzeba stwierdzić, że podstawowe zadania socjalistycznego uprzemysłowienia kraju zostały w ciągu lat 1950 — 1953 zrealizowane w zasadzie pomyślnie. Polska z zaciązanego, uwiecznionego, rolniczego kraju, będącego rolniczo-surowicowym zapleczem państw imperialistycznych, stała się przemysłowym, socjalistycznym państwem o wielkim i stale rosnącym potencjale gospodarczym.

O rozmiarach i charakterze socjalistycznego uprzemysłowienia kraju dokonano przez władzę ludową, zwłaszcza w okresie ostatnich 4 lat, świadczą fakty, że w 1953 r. produkcja przemysłu jest 3,6 raza większa niż w 1938 r., a na jednego mieszkańca — 4,8 raza większa. Te liczby świadczą o podstawowych i jakościowych zmianach w gospodarce narodowej Polski. Udział socjalistycznego przemysłu w globalnej produkcji przemysłowej osiągnął w 1953 r. ponad 99 proc.

A oto dane, dotyczące rozwoju produkcji przemysłu socjalistycznego w latach planu 6-letniego. Jeżeli przyjąć produkcję przemysłu socjalistycznego w 1949 r. za 100, to w 1950 wyrosła ona 130,8, w 1951 r. — 162,7, w 1952 — 194,5, w 1953 r. — 228,6. W ten sposób zadania planu 6-letniego dla roku 1953 zostały przekroczone, gdyż na rok ten planowano dla przemysłu socjalistycznego osiągnięcie — 197,1 proc. od poziomu roku 1949, faktycznie zaś osiągnięto 228,6.

Szczególnie szybko rozwijał się w latach 1950 — 1953

przemysł produkujący środki wytwórczości, których wzrost słowni niezbędny warunkiem dla dalszego rozwoju całości gospodarki narodowej.

Produkcja środków wytwórczości osiągnęła w 1953 r. — 236,1 proc. od poziomu 1949 r., podczas gdy plan 6-letni przewidywał osiągnięcie w 1953 r. — 190,2 proc. w porównaniu z 1949 r.

Rozwój przemysłu środków wytwórczości szedł w parze z nieustannym rozwojem techniki i rozwojem nowych gałęzi produkcji.

Została podjęta i w znacznej części przeprowadzona modernizacja starego przemysłu, zbudowano, operując się na braterskiej pomocy Zw. Radzieckiego, szereg nowoczesnych zakładów przemysłowych, opartych na najnowszach zdobyczach współczesnej nauki i techniki.

Jeżeli chodzi o produkcję przedmiotów spożywczych, to w okresie czterech lat planu 6-letniego wzrosła ona również bardzo poważnie. Produkcja przedmiotów spożywczych w przemysle socjalistycznym w 1953 r. stanowiła w porównaniu z 1949 r. — 219,8 proc., podczas gdy według zadań planu 6-letniego stanowiła miała w 1953 r. — 205,3 proc. Oznacza to, że produkcja przedmiotów spożywczych, aczkolwiek niedostateczna w stosunku do stale rosnących potrzeb ludności, przekroczyła planowaną dla 1953 r. poziom o 7,1 proc.

Jak wynika z przytoczonych liczb i danych, w okresie sprawozdawczym został dokonany wielki historyczny skok naprzód i Polska stała się silnym krajem przemysłowym.

Oznacza to, że wielki twórczy i ofiarny wysiłek całego narodu, a w szczególności klasy robotniczej nie został zmarnowany, że wysiłki Partii i władzy ludowej skupione na dziele industrializacji kraju dały swoje wyniki.

Teraz chodzi o to, aby zdając sobie w pełni sprawę z osiągnięć uzyskanych w rozwoju przemysłu i zdać sobie również w pełni sprawę ze wszystkich jego wad, niedociągnięć, braków, niesymalnie wykorzystywać tkwiące w naszych zakładach przemysłowych rezerwy i wykorzystywać je dla uzyskania dodatkowych wartości dla dobra całego narodu.

Jakie w związku z tym wysuwają się zadania?

— 17 —

4) Osiągnięcia polityczno-ustrojowe i konieczność powołania Rad Gromadzkich

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Ludność Polski szybko się zwiększa. W chwili zakończenia wojny ludność Polski wynosiła poniżej 23 milionów. Obecnie Polska liczy powyżej 26,5 miliona. Przrost roczny liczby nowych obywateli wynosi obecnie 500.000. Tak wysokiego przyrostu ludności Polska nigdy w swej historii nie miała.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.



Ogólny widok sali w czasie obrad 2-go Zjazdu PZPR.

gę prowadząca do zasadniczej rekonstrukcji rolnictwa polskiego i zasadniczego podniesienia poziomu żyłowego pracujących chłopów i całego narodu.

W ciągu 4 lat planu 6-letniego została stworzona poważna dzwignia rekonstrukcji rolnictwa w postaci POM-ów (Państwowych Ośrodków Maszynowych). Liczba POM-ów w 1953 r. przekroczyła 400, a w 1954 r. przekroczyła 460. POM-y dysponowały w 1953 r. — 16.400 traktorami (przełicznymi), a w 1954 r. liczba traktorów w POM-ach wzrosła do 19.700.

W okresie 4 lat planu 6-letniego poważnie rozwinęły się Państwowe Gospodarstwa Rolne. O ile w 1949 r. posiadały one 1.750.000 ha użytków rolnych, a udział ich w ogólnej powierzchni chmi użytków rolnych stanowił 8,6 proc., to w 1953 r. posiadały one już 2.623.000 ha użytków rolnych, a udział ich w ogólnej powierzchni użytków rolnych stanowił — 12,8 proc. Jednocześnie poważnie wzrosło uzbrojenie techniczne w PGR-ach (Państwowe Gospodarstwa Rolne), tak np. liczba traktorów (przełicznymi) wzrosła z 14.149 w 1949 r. do 28.737 w 1953 r., czyli z góra dwukrotnie.

Od okresu 9-go Plenum do obecnego Zjazdu Partia nadsza i przed poczyniła wiele kroków dla poprawienia sytuacji u rolników.

Na wielu odcinkach zostały wzmoczone i rozszerzone bodźce ekonomiczne dla rozwoju produkcji rolnej. Wyrażało się to w ustaleniu na największym poziomie obowiązkowych dostaw, poprawie warunków kontraktacji, szeregu artykułów rolnych, zmianie niektórych przepisów podatkowych itd.

Powzięto środki dla lepszego zaopatrzenia wsi w artykuły produkcyjne i konsumcyjne i środki te zaczęła już dawno pierwsi rezultaty. Zostały znacznie wzmoczone wydatki inwestycyjne państwa na cele rolnicze, podjęto środki dla usprawnienia służby rolnej i polepszenia warunków pracy i płacy zatrudnionych w niej pracowników.

Rzecz jasna, że jest to dopiero początek wielkiej pracy. Podniesienie produkcji rolniczej może być osiągnięte tylko wtedy, jeśli w oparciu o silne zarządzenia, o wzmocnione bodźce materialne, o wzmocnioną pomoc produkcyjną — sprawę rolnictwa weźmie w ręce cała Partia i kiedy za rolnictwo będzie się czuła odpowiedzialna Partia i wszystkie ognia władzy ludowej.

Równocześnie jesteśmy świadkami zaciepłych bojów toczonych w Indiach i na Malajach, w Filipinach i Gujanie, Turcji i Maroku, na całym terenie pozostającym jeszcze pod władzą imperialistów Azji, Afryki i Ameryki Płd. W niektórych krajach ruch narodowowyzwolenczy przybrał charakter walki zbrojnej.

Podczas gdy w krajach kapitalizmu narasta kryzys gospodarczy, w krajach obozu demokratycznego ma miejsce twój i burzliwy rozwój gospodarki. Radikalne zmiany sił w obu obozach złożyły się na pewne osłabienie napięcia w sytuacji międzynarodowej. Zawodzi osławiona „polityka siły”. Rządy krajów kapitalistycznych muszą się liczyć z głosami narodów i ich pragnieniami pokoju. Stąd wnioski, że obózem układ sił między obozem imperializmu i wojny, a obozem demokracji i pokoju, czwili perspektywę dalszego odbreżenia międzynarodowego napięcia realna.

Niebezpieczeństwo prowokacji nie znikło, dopóki istnieje imperializm, istnieć będzie niebezpieczeństwo prowokacji wojennych. Ciągłe umacnianie obozu demokracji jest zatem warunkiem odwrócenia niebezpieczeństwa wojny i dalsze gwarantuje umiędzynarodowienie agresorów, gdyżby usiłowali wstąpić na drogę wojny.

Polska Ludowa od pierwszej chwili swego istnienia, wszystkie swe siły oddaje sprawie pokoju.

Ważnym elementem rozwoju gospodarczego Polski Ludowej jest nader korzystna wymiana handlowa w ramach światowego rynku demokratycznego. Sencora wymiana w dziedzinie kultury i nauki znacząca więź łącząca ZSRR i inne kraje obozu pokoju.

Wytężona naszej polityki zagranicznej jest gotowość współpracy również z państwami o odmiennym ustrój politycznym.

W myśli tych wytycznych Polska Ludowa rozwija handel z państwami kapitalistycznymi, zawarły z nimi na przestrzeni milionów 5 lat 126 umów i porozumień handlowych na obojbi-ną, sumę obrotu w wysokości 11,7 miliardów rubli. Handel ten może być znacznie rozszerzony na warunkach pełnej równorzędności w stosunkach i nie stosowania dyskryminacji.

Na arenie ONZ Polska brała czynny udział w wysiłkach zabezpieczenia pokoju. Polska waz z całym obcym demokracjonalizmu nie ustawała w „tich”, aby pchnąć ONZ na tor pokojowej współpracy narodów.

Awantura kolonizatorów amerykańskich w Korei sprzyjała ist-
te obozu pokoju i wojny
cisk opinii publicznej
miaru kierowniczych kół USA
nia wojny na teren Chin.

Pogłębienie się ogólnego kryzysu kapitalizmu i rosłaca co-
raz brutalniejsza presja St. Zjednoczonych
ści między poszczególnymi państwami imperialistycznymi.
to w poważnej mierze front państw bloku atlantyckiego.

Doswiadczenie ostatnich lat wykazało, że narzucony Fran-
cji przez politykę amerykańską plan Schumana jest sprzeczny z na-
rodowymi interesami Francji. Szwarcza on realną groźbę supremacji
gospodarczej ze strony imperializmu niemieckiego.
na nooi przez St. Zjednoczone.

Kryzys w stosunkach francusko-amerykańskich pogłębił się
znacznie w związku z problemami narzucenia Francji układow z
Bonn i Paryża, przewidujących utworzenie t. zw. „Europejskiej
Wspólnoty Obronnej”, pod którym to szydem kryje się
faktycznie odrodzenie wehrmachtu i wojskowej przeciwko
tej polityce wykracza daleko poza ramy parlamentu.

Lud francuski w masowych wystąpieniach i petycjach domaga się wyłama-
nia spod dyktando amerykańskiego. Powstał zeroki front patrioty-
czny i wzniesiono odrodzenie militarny niemieckiego, front
przebiegający przez wszystkie partie i etnie i polityki
lewicy do prawicy.

Zaostrzenie się tej walki klasowej w krajach kapitalistycznych
stało się poważną barierą dla realizacji wojennej polityki im-
perializmu amerykańskiego. Fala strajków ogarnęła czolowe kra-
je imperialistyczne.

Boje klasowe ostatniego okresu przyniosły wzrost autorytetu
i siły partii komunistycznych, w szczególności KP Francji i wio-
skiej PK.

Polityka supremacji imperializmu amerykańskiego posta-
wiła znowu na porządek dzienny w krajach kapitalistycznych Eu-
ropy sprawę walki o niepodległość narodową. Nastąpiło odrodze-
nie ruchu narodowego w walce o wolność narodową o gospodarkę
narodową i kulturę narodową, przeciwko imperialistycznej zachła-
ności.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

Wzrostowi aktywności polskich mas pracujących sprzyjają zarówno osiągnięcia gospodarcze i kulturalne jak też — i to przede wszystkim — polityczno-ustrojowe.

STRAJK 24-GODZINNY

Tylko i wyłącznie o rewindykacje:

- 1) minimum zagwarantowane 25,166 fr.
- 2) ogólna podwyżka p-l'ac, rent i zasiłków rodzinnych

WAŻNY KOMUNIKAT C. G. T.

C.G.T. ogłosiła następujący komunikat:
Komisja Administracyjna CGT, po zbadaniu stanu przygotowań do 24-godzinnej strajku stwierdza, że akcja ta wciąż rozszerza się we wszystkich gałęziach przemysłu, że w licznych przedsiębiorstwach w przeważającej większości robotnicy zdecydowali się wzięść w nim udział.
Stwierdza ona również, że jedność akcji rozszerza się i organizuje wszędzie, gdzie pracownicy są zjednoczeni.
Postępy te w organizacji strajku niepokoją nieprzyjacieli II klasy robotniczej, którzy uprawiają różne manewry dywersyjne.
Komisja Administracyjna aprobuje komunikaty Biura Konfederalnego z dnia 10 i 13 marca br. Wzywa ona wszystkie organizacje konfederalne i działaczy do uczynienia silnego wysiłku, celem przygotowania departamentalnych konferencji robotniczych i zapewnienia im wielkiego sukcesu.
Komisja Administracyjna poleca wszystkim działaczom i członkom syndykalnym zwrócić specjalną uwagę na komunikat z dnia 13 marca br.

Dziś w niedzielę 21. III. w Douai

Kongres Pokoju dep. Nord

W niedzielę 21 bm. odbędzie się w Douai Kongres Pokoju dep. Nord. Na Kongresie tym obradować będą obrońcy Pokoju, wybrani w poszczególnych miejscowościach i poszczególnych zakładach pracy.

Kongres Pokoju dep. Nord powziął sobie za zadanie omówienie takich problemów jak: położenie kresu wojnie w Indochinach, odrzucenie układów bońskich i paryskich, sprzeciwienie się uzbrojeniu Niemiec Zachodnich, rozwiązanie wszelkich sporów międzynarodowych drogą rokowań pokojowych itp.

Górnicy Polacy przyczynili się do wielkiego zwycięstwa C. G. T. na szybach 1, 4, i 5 w Lens oraz na szybie nr. 8 w Auchy-les-Mines

Na szybach nr. 1, 4 i 5 w Lens i nr. 8 w Auchy-les-Mines odbyły się częściowe wybory delegatów górniczych. W wyborach tych CGT wysunęła jako kandydatów dwóch byłych delegatów, odwołanych przez władze kopalniane za działalność podczas strajku 1948 r.

Obaj ci kandydaci zostali wybrani. Oto rezultat głosowania:

SZYBY 1, 4 i 5 LENS. — Na 586 głosujących CGT uzyskała 557 głosów.

SZYB 8 AUCHY-le-MINES. — Na 601 głosujących CGT uzyskała 525 głosów, FO 68 głosów.

Na 4-ce Lens jak i na 8-ce Auchel 48 proc. zagłogi stanowią Polacy.

Blisko połowę głosujących stanowią więc głosy Polaków lub robotników polskiego pochodzenia.

Z tego można śmiało wywnioskować, że Polacy wzięli wielki udział w tych wyborach i że przyczynili się w wielkiej mierze do sukcesu CGT.

Polacy w tych wyborach dali nowy wyraz zaufania wobec CGT, która we wszystkich kątach

rewindykacyjnych, złożonych w dyrekcji kopalń państwowych Polakach, wysuwając zawsze specyficzne rewindykacje polskie, jak Knappschaft i inne...

Przeciw Europejskiej Wspólnocie Obrony



W ramach akcji przeciw Europejskiej Wspólnocie Obrony, pracownicy różnych przedsiębiorstw w całej Francji złożyli wieniec przed pomnikami i tablicami poległych za Wolność i Pokój. Na zdjęciu: Personal zakładów elektrycznych (E. D. F.) w Marsylii składa kwiaty przy tablicy pracowników E. D. F. poległych za Francję. (Photo U.F.P.)

W zakładach «Cotonniere» w Hellemmes

Wyzyskiwani pracownicy wiedzą jak należy się bronić

W zakładach przeróbki bawełny „Cotonniere” w Hellemmes (Nord), tak jak w wielu innych fabrykach tekstylnych, dyrekcja odpowiada systematycznie na rewindykacje pracowników: „Podwyżka płac — to kwestia rządowa...”

Wiemy o tym dobrze — mówią w związku z tym robotnicy — że to jest tylko prosty wykręt, bo w rzeczywistości pracodawcy i rząd to jedna i ta sama grupa. Czyż np. premier rządu p. Lanuel nie jest jednym z największych patronów tekstylnych? Niektórzy z robotników wysuwają też jeszcze i inną uwagę:

— Patroni tłumaczą się, że nie mają pozwolenia na podwyżkę płac, a przecież na Wysokiej Komisji Umów Zbiorowych sami wyraźnie wypowiedzieli się przeciw ustaleniu najniższej zagwarantowanej płacy miesięcznej na 25 tys. 166 fr.

ABY ONIEŚMIELIĆ PRACOWNIKÓW...

W zakładach „Cotonniere” w Hellemmes zarobki są bardzo niskie. Jak to stwierdzają

„fizyki” różnych pracowników, średnia płaca wynosi 122 fr. na godzinę. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że kaczki (fileurs), którzy zasadniczo należą do najlepiej płatnej kategorii pracowników, za rabiają w „Cotonniere” 150 do 160 fr. na godzinę, można sobie zatem łatwo wyobrazić jak opłacać się robotnicy należący do niższych kategorii.

Podczas jednego z ostatnich posiedzeń Komitetu zakładowego, aby onieśmielić pracowników, dyrektor oświadczył, iż fabryka otrzymuje liczne reklamacje od klientów, którzy żalą się na złą jakość nici.

— Dobrze jest tak mówić dyrektorowi — wyjaśniają te kwestie robotnice. Ale jakże wymagać od nas, aby jakoś produkcja była lepsza, skoro skazuje się nas na pracę w najgorszych warunkach. Niech wszyscy osądzą: robotnice zmuszone są czyścić maszyny bez zatrzymywania ich, to znaczy maszyny znajdują się w ruchu. Muszą one spełniać wszystkie czynności przy maszynie i wiązać nici, bez możliwości mycia rąk. Jakże więc w takich warunkach dziwić się, że nici są czasem brudne?...

— Ale — stwierdzają dalej te robotnice — tutaj tak jak w innych fabrykach jedno jest dla patronów tylko ważne: jak największy dochód przy jak najmniejszych wydatkach. Toteż nie zgodzą się oni na ustępstwa, jeśli robotnik taką czy inną akcją tego na nich nie wymusi.

ROBOTNICZY SOLIDARYZUJĄ SIĘ W SPRAWIE 24-GODZ. STRAJKU

O tej ostatniej prawdzie, wiedzą dobrze wszyscy robotnicy i robotnice zakładów „Cotonniere” w Hellemmes. I dlatego jednoczą się coraz bardziej, bo zdają sobie sprawę, że tylko jednościową akcją prowadzi do zwycięstwa.

JEDNO DLA PATRONA JEST TYLKO WAŻNE

Długo można by opisywać różne fazy nadmiernej eksploatacji pracowników zakładów „Cotonniere”. Życie zatrudnionych tu młodych dziewcząt

KOMITET OBRONY PRZEMYSŁU TEKSTYLNego W DEP. SEINE-INFERIEURE

W związku z przygotowaniem pracowników tekstylnych do 24-godzinnej strajku, liczący pracodawcy, aby przelać wole pracowników, usiłują ich zastraszyć zwiększaniem bezrobocia. Ale robotnicy tekstylni organizują się, broniąc swego prawa do regularnej pracy.

W dolinie Cailly, w dep. Seine-Inferieure, pracownicy tekstylni powołali do życia Komitet Obrony Przemysłu Tekstylnego. W skład tego Komitetu wchodzi m. in.: mer i generalny radca socjalistyczny z Maromme, jeden z socjalistycznych radnych miejskich, tejsze miejscowości, zastępca socjalistycznego mera z Ma-launay, liczni komuniści, liczni bezpartyjni, oraz przedstawiciele związków CGT i CF TC.



Borun Eugeniusz

Mieszkańcy Noisy-le-Sec odetchnęli z ulgą



W trakcie robót ziemnych w Noisy-le-Sec (Seine) robotnicy wykryli niespodziewanie 250-kilogramową bombę, „pamiętkę” z bombardowania w 1944 roku. Można sobie wyobrazić zaskoczonych mieszkańców Noisy, obawiających się, aby bomba ta nagłe nie wybuchła. Całe szczęście, że po kilku dniach prac przygotowawczych, udało się specjalistom bombę rozbroić. Mieszkańcy Noisy odetchnęli z widoczną ulgą... Na zdjęciu: Ekipa robotników, po rozbrojeniu pistoletu.

Na szybie 13 w Lens

571 GÓRNIKÓW NA 580 ZA 24-GODZINNYM STRAJKIEM

Na szybie nr. 13 w Lens (P. de C.) odbyło się głosowanie górników, celem wypowiedzenia się w sprawie 24-godzinnej strajku.

Na 580 górników, którzy wzięli udział w głosowaniu, 571 górników wypowiedziało się zdecydowanie za podjęciem 24-rogodzinnej strajku rewindykacyjnego.

Głosujący górnicy podkreślali jednocześnie konieczność jedności w tej sprawie między wszystkimi syndykatami.

Czterech górników zasypanych w kopalni obok St. Etienne

W ub. czwartek na nocnej zmianie w kopalni „14-ce republique de la Fenoué de Chana”, w pobliżu Saint-Etienne (Loire) nastąpiło obniżenie się pokładu przysypujące czterech górników.

Zatrudnieni opodal inni górnicy zorganizowali natychmiastową pomoc. Po dwugodzinnych wysiłkach spod zwalów kamieni wydobyto trzech górników, są nimi: Haisali Hadi, lat 27, Aissou Mohamed Said, lat 28 i Mohamed ben Abdal. Wszyscy trzej ciężko ranni, zostali odwiezieni do szpitala w Saint-Etienne.

Zmienione ekipy ratownicze dopiero następnego dnia o godz.

PRZEGLĄD WYPADKÓW

Właściciel i zarządzający firmy „Agence Francaise de Diffusion Publicitaire” w Marq-en-Baroeul (Nord), Andre Baillaie, lat 34 został aresztowany i osadzony w więzieniu w Lille pod zarzutem oszustw na szkole mieszczonych przedsiębiorców i kupców.

Po trzymiesięcznych poszukiwaniach aresztowano wreszcie trzech młodocianych złodzieiwockradających wozy wędrownie. Są nimi: G. A. — lat 16, G. B. również 16-letni i Odette Dufour lat 20. Wszyscy trzej uwięzieni zostali w Sainte-Omer (P. de C.).

W ub. wtorek wydobyto z kopalni w Lens (P. de C.), złośliwego górnika, Ali Boucherka, Azaba, zam, w Sallaumines, a którego zniknięcie sygnalizowano już 28 lutego b. r. Sekcja zwłok wykazała, że nieszczęśliwy górnik, przed wrzuceniem do wody, został ogłuszony.

Po szczegółowym dochodzeniu policja aresztowała dwie osoby, w towarzystwie których widoczno ostatni raz Boucherka. Prawdopodobnymi zbrojcami górnika są: Josef Acoulon, lat 27 i jego matka, Pauline Watelier, lat 45. Osadzono ich w więzieniu w Arras.

Górnik Emile Flament, lat 25

zam. 42, rue Montaigne w Lens po wyjściu z kopalni stwierdził, że pozostawiony przez niego w garażu na szybie 4-ym rower, zniknął bez śladu.

Podobny wypadek zameldował w komisariacie inny górnik, Andre Wisz, lat 41, zam. rue du Guesclin również w Lens, któremu skradziono, pozostawiony przed domem swych znajomych przy rue Arthur-Fauqueur, motocykl.

Wartość roweru oceniana jest na 10.000 fr. motocykla zaś na 185.000 fr.

Policja wszczęła dochodzenie. Ofiarą wypadku przy pracy padł w ub. wtorek na fermie p. Charles Hannedouche w Courcouronnes, w pobliżu Bruay-en-Artois (P. de C.), robotnik różny, Jan Kamiński, lat 48. Robotnik dostał się między dwa wozy. Śmierć nastąpiła natychmiast na skutek pęknięcia wtroby. Kamiński był żonaty i ojcem czworga dzieci.

Chory od dłuższego czasu pensjonowany górnik, Julien Guilluy, lat 63, pozabawił się życia, rzucając się do dołu napełnionego benzyną. Policja wszczęła dochodzenie.

Dyrekcja fabryki „Le Fer a Cheval” w Valenciennes zawięła w pracy robotnika metalurga giezego, Jules Gosselin, lat 45, z powodu jego tygodniowej nieobecności. Jak się okazało, Gosselin targnął się na swoje życie. Zwłoki jego wydobyto ze scieżki upadającego do Escaut, na wysokości fabryki, gdzie był zatrudniony.

W Air-en-Provence (Aix), z zamaskowanymi bandytów wdarł się do domu 84-letniej staruszki. Po oddaniu kilku strzałów, bandyci związali swoją ofiarę i zakneblowali jej usta. Następnie, po spłądowaniu mieszkania — zbiegli. Lu-pem bandytów padło — 1.500 fr.

Aby zemścić się na swoim ojcu, 22-letni Roger Cherre, zam. w Thouraine M. et L.), podpałł sklep kolonialny swych rodziców. Sąd Przystęplých dep. Maine et Loire skazał młodego podpalacza na 5 lat ciężkiego więzienia.

Albert Delannoy, lat 48, listonosz z Armentiers (Nord), gwałtownie wyrzucił sumienia z powodu dokonanych matwersacji na sumę 600.000 fr., oddał się w ręce policji.

W ub. piątek po południu, w przedsiębiorstwie przeróbki odpadków domowych T.I.R.U. w Issy-les-Moulineaux (Seine) nastąpiła eksplozja pieca. W wypadku tym, który mógłby przybrać groźne rozmiary, dwaj robotnicy odnieśli tylko lekkie obrażenia.

Prawdopodobnie wraz z odpadkami do pieca dostał się jakiś przedmiot wybuchowy.

W kilka godzin po zabiegach „leczniczych” przywołanego znachora, Marcel Cabrol, lat 52, rolnik w St. Laurent-de-Salanque (P.O.) wzionąj ducha. Sprowadzony następnie lekarz odmówił zezwolenia na pochowanie zwłok. Policja rozpoczęła dochodzenie.

Pani Dubois, lat 25, mieszkanka St. Omer, jadąc na rowerze, wywrócona została przez samochód przyjeżdżący do miejscowości Flechin. Nieszczęśliwa kobieta zmarła w szpitalu.

27 marca br.

Konferencja metalowców dep. Sekwany

Komitet Wykonawczy Unii Metalowców dep. Sekwany zdecydował, że w dniu 27 marca br. odbędzie się w Paryżu departamentalna konferencja pracowników metalurgicznych okręgu paryskiego. Na konferencji tej delegaci poszczególnych przedsiębiorstw wypowiadają się w sprawie ustalenia daty 24-godzinnej strajku, oraz uzgodnienia rewindykacje metalowców. Zaznaczają, że w ramach swych rewindykacji, metalowcy okręgu paryskiego domagają się, jak wszyscy inni pracownicy, najniższej zagwarantowanej płacy 25.166 fr. za 173 godz. pracy czyli 145 fr. na godzinę, podwyżki premii i ogólnej podwyżki płac o 25 fr. na godzinę.

PLACE DLA POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII METALOWCÓW	WSPÓLNY APEL SYNDYKATÓW PRACOWNIKÓW ARSENALU w Cherbouurg
kat. P.1. (współcz. 140)	203
kat. P.2. (współcz. 155)	225
kat. P.3. (współcz. 170)	246

Opierając się na bazie wyżej wymienionych rewindykacji, Komitet Wykonawczy Unii Metalowców dep. Sekwany wysuwa żądanie następujących zagwarantowanych niższych plac dla poszczególnych kategorii metalowców:

Robotnik najniższej kategorii (współczynnik 100)	fr. 145
robotnik zwykły (współczynnik 110)	160
robotnik do ciężkich prac kat. T.P. (współcz. 115)	167
kat. O. S. 1. (współcz. 121)	175
kat. O. S. 2. (współcz. 127)	188

Biura syndykatów CGT, CFTC i FO pracowników arsenału w Cherbouurg odbyły w dniu 17 marca wspólne posiedzenie, na którym przestudiowana została sprawa zarobków.

W ramach tych obrad podkreślono pogarszającą się wciąż sytuację pracowników arsenału, z powodu zablokowania zarobków.

Wszystkie trzy syndykaty postanowiły wezwać pracowników do akcji rewindykacyjnej a szczególnie do udziału w generalnym 24-godzinnym strajku.



Ponad 7.000 zawodników w biegu «l'Humanite»

Chromik (Polska) przepowiada zwycięstwo Zatopkowi

DZISIAJ na hipodromie w Vincennes rozegra się XVII z kolei bieg na przełaj organizowany przez dziennik „l'Humanite”. Oprócz tysięcy sportowców francuskich w dorocznym biegu wezmą udział również sportowcy radzieccy, czechosłowaccy, węgierscy, niemieccy i polscy. Start wszystkich tych zawodników w biegu „l'Humanite” podnosi jego rangę do najważniejszego biegu na przełaj na świecie.

KANDYDACY NA ZWYCIĘZCÓW

ZWIĄZEK RADZ., którego zawodnicy niejednokrotnie już odnosili sukcesy na trasach tego biegu, oprócz Kuca i Anurijewa wysyłają również tej miary zawodników co Popow czy Pozidajew. Ekipa radziecka jest niemal pewnym kandydatem do pierwszego miejsca w konkurencji drużynowej.

Zespół biegaczy węgierskich poprowadzi Kovacs, zawodnik, który w ubiegłym sezonie usadowił się mocno w czołowie światowej. Oprócz niego wezmą udział również w biegu Szilagy, Beres i Juhas, stanowiący czołową drużynę długodystansowców węgierskich.

Czechosłowacy nie dysponują tak wyrównanym zespołem jak Węgry, ale i oni pilnie przygotowali się do tej imprezy i należy spodziewać się, że wraz z Zatopkiem zdołają wywalczyć czołową lokatę w klasyfikacji drużynowej.

SKŁAD EKIPY POLSKIEJ

JAK w tej konkurencji wypadnie drużyna polska? W skład polskiej ekipy wchodzi 14 zawodników oraz trzech kierowników:

KIEROWNICTWO:
Rutkowski Józef — kierownik ekipy.
Rylski Lech — zastępca kierownika.
Kepka Tadeusz — trener.

ZAWODNICY:
Kobiety:
Gabór Halina (ZS Włókniarz),
Mrńska Halina (ZS Kolejarz),
Pestka Bożena (ZS Spójnia),
Piwowar Michalina (ZS Stal),
Witter Teresa (ZS Ogniwo),
Zarzycka Irena (ZS Ogniwo).

Mężczyźni:
Chromik Jerzy (ZS Górnik),
Kloc Józef (ZS Ogniwo),
Mańkowski Aleksander (ZS Budowlani),
Olesiński Jan (ZS Górnik).

FALUN TRADYCYJNYM MIEJSCEM NARCIARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA?

Po wielkim sukcesie organizacyjnym i sportowym „klasycznej części” mistrzostw świata w Falun, Szwedzi zamierzają organizować w tej miejscowości stałe międzynarodowe zawody narciarskie, które z czasem stałyby się tak tradycyjne jak zawody w Holmenkollen (Norwegia).
Dodatkowym bodźcem do podjęcia tej decyzji była nieoczekiwana wielka frekwencja publiczności na mistrzostwach świata w Falun.

TURCJA ZAKWALIFIKOWAŁA SIĘ DO PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA... DROGA LOSOWANIA

Jak donosiliśmy w pierwszym numerze naszego pisma w ub. środę w Rzymie rozegrało się trzecie z kolei spotkanie piłkarskie, kwalifikujące do finałów mistrzostw świata pomiędzy reprezentacjami Hiszpanii a Turcji. Pamiętajmy, że oba pierwsze mecze zakończyły się po jednym zwycięstwie dla każdej drużyny. Toteż rozegrano trzeci mecz rozstrzygający. Mecz ten, któremu przegladano się ponad 60.000 widzów zakończył się po przedłużonym wyniku remisowym (2:2).
Celem uniknięcia rozegrania czwartego meczu, Turcja drogą losowania zakwalifikowała się do piłkarskich mistrzostw świata.
Turcja jest więc zatem dwunastym z kolei państwem, które weźmie udział w piłkarskich mistrzostwach świata.

Bourget, gdzie wylądował w ub. czwartek samolotem o godz. 22.30. Dziesiątki reporterów oraz dziennikarzy obiegła zewsząd wielkiego mistrza czechosłowackiego. Zatopek usmiechając się odpowiadał na liczne pytania i udzielał wywiadu słuchaczom radia francuskiego. Niestety, Polaków nie mogliśmy zastać na lotnisku, bowiem wylądowali trzy godziny wcześniej. Toteż udaliśmy się do hotelu Bourgogne et Montagne, gdzie przebywali. O godz. trzeciej w piątek wybierali się na wspólny trening do Vincennes.

23-letni mistrz Polski na 5.000 m. Chromik, nieśmiały, ale bardzo sympatyczny w rozmowie oświadczył m. in., iż przepowiada zwycięstwo Zatopkowi, który jest najlepszym długodystansowcem na świecie. Naturalnie, nie omijał faktu, iż za wodnicy radzieccy będą najgroźniejszymi rywalami Czecha.

A co do niego jest w bardzo dobrej kondycji fizycznej i jest pełen nadziei, że zdobędzie jedno z czołowych miejsc. A dlaczego nie pierwsze? Czego zresztą życzymy mu z całego serca.



Na zdjęciu: Zatopek po swym przyjeździe udziela wywiadu słuchaczom radia francuskiego. (Actualite Photo J.L.M.)

Wokół piłkarskich mistrzostw świata

Postanowiono ostatecznie, że finał piłkarskich mistrzostw świata odbędzie się na stadionie w Bernie. Drużyny południowo-amerykańskie w celu aklimatyzacji przybędą do Europy znacznie wcześniej i projektują rozegranie szeregu spotkań między państwowych, FIFA zezwoliła jednak, aby każda z tych drużyn rozegrała najwyżej po 2 mecze i to wyłącznie za zgodą organizatorów mistrzostw — Szwajcarskiego Związku Piłki Nożnej.

Mistrz świata Urugwaj rozegra mecz ze Szwajcarią 16 lub 25 maja w Lozannie.
Jak wiadomo przed mistrzostwami FIFA planuje w Madrycie 6 czerwca mecz Europa — Pld. Ameryka. Tymczasem Brazylia i Urugwaj odmówiły swoich graczy do reprezentacji przez co cała impreza stoi pod znakiem zapytania. Drużyny nie chcą bowiem ryzykować kontuzji graczy, tym bardziej, że przepisy finałów mistrzostw świata obowiązują drużyny do złożenia imiennych list 22 uczestników mistrzostw do dnia 6 czerwca i po tym terminie żadne zmiany nie będą uznawane. Posiedzenie komitetu organizacyjnego mistrzostw w dniu 14 czerwca zadecyduje jeszcze czy otwarcie mistrzostw nastąpi w Bernie, czy w Lozannie.

SEDAN — METZ 1:1
Mecz ten rozegrano w Marsylii, a kwalifikujący do ćwierćfinału o puchar Francji zakończył się po raz drugi wynikiem remisowym. Meczowi przegladano się ponad 6.000 osób. Bramki wbił Imbernon (111 min.) dla Metz, Paical (114) dla Sedanu.
W Paryżu, na boisku Parc des Princes towarzyski mecz piłkarski Paryż — Buenos — Aires zakończył się również wynikiem remisowym (1:1).

Piłkarskie mistrzostwo Francji

Liderom grającym «at home» nie grozi żadne niebezpieczeństwo

DO końca bieżącego sezonu piłkarskiego pozostaje jeszcze siedem spotkań do rozegrania, a drużyna Bordeaux, która obecnie prowadzi w I lidze stała się jednym z najpoważniejszych kandydatów do zdobycia zaszczytnego tytułu mistrzowskiego Francji. Bordeaux wyprzedza bowiem szereg najgroźniejszych rywali: Reims o 4 punkty. Dzisiaj jeszcze obecnemu liderowi nie grozi wielkie niebezpieczeństwo, bowiem gości on jednak Havru. Zatem więc Bordeaux pozostanie na tej samej pozycji lub nawet ją wzmocni. Lille, który gości Monaco jest obecnie w złej kondycji fizycznej jak również Reims, który gra na własnym boisku ze Strasburgiem. Jednak obie drużyny po ciężkiej walce powinny zdobyć dwa punkty, tak że nie będzie (ominąwszy możliwe niespodzianki) żadnych zmian w tabeli czołowych drużyn. Najbardziej niebezpiecznym rywalem w spotkaniach ostatniej kolejki jest Lens, który gra na własnym boisku ze Strasburgiem. Jednak obie drużyny po ciężkiej walce powinny zdobyć dwa punkty, tak że nie będzie (ominąwszy możliwe niespodzianki) żadnych zmian w tabeli czołowych drużyn. Najbardziej niebezpiecznym rywalem w spotkaniach ostatniej kolejki jest Lens, który gra na własnym boisku ze Strasburgiem. Jednak obie drużyny po ciężkiej walce powinny zdobyć dwa punkty, tak że nie będzie (ominąwszy możliwe niespodzianki) żadnych zmian w tabeli czołowych drużyn.

NAJLEPSI STRZELCY — TO PIŁKARZE POCHODZENIA POLSKIEGO

Najlepsi strzelcy zarówno w I jak i II lidze piłkarskiej Francji — to gracze pochodzenia polskiego. KARGULEWICZ bowiem zajmuje pierwsze miejsce w I lidze, STOPYRA 5-te, a za nimi idą WOZNIESZKO i ZBORALSKI. W drugiej lidze CISOWSKI uplasował się na drugim miejscu.

UWAGA SIDŁO I RODZIWNOWICZ

Uwaga Sidło i Rodziwnowicz! Toivo Hyttiainen — najlepszy oszczepnik fiński, znajduje się obecnie na tournée w Pakistanie. Podczas swego pierwszego startu w tym kraju uzyskał wynik 73,67 m. Jego rodak, Parrasaimi, wygrał skok w dal wynikiem 7,02 m.

Z życia F. S. G. T.

Dzisiejsze spotkania

HONNEUR — NORD	Noeux — Haillcourt 3:0
Carcin St. J. — Lens	Marles I — Clarence 4:0
Avion — Sallaumines	Barlin — Auchel 1:5
Rouvroy — Billy	
Drocourt — Lievin	
HONNEUR SUD	
Carvin — Houdain	Mericourt — Sallaumines 0:3
Mericourt — Auchel	Carvin St. J. — Hersin 3:1
Sallaumines — Libercourt	Lens — Auchel 3:1
Ostricourt — Bruay	Ostricourt — Libercourt 8:0
PROMOTION SUD	
Haillcourt — Calonne	Barlin — Bruay 8:0
Houdain — Lens	Calonne — Marles 2:1
Barlin — Auchel	Noeux — Houdain 2:2
Maisnil — Noeux	Labourse — Haillcourt 2:7
Lens II — Marles	
PROMOTION NORD	
Libercourt — Lens	
Sallaumines 2 — Rouvroy	
Ostricourt — Drocourt	
MISTRZOSTWO I B	
Maisnil — Auchel	
JUNIORZY — SUD	
Haillcourt — Auchel	
Auchel — Clarence	
Marles 2 — Marles I	
KADECI	
Carvin St. J. — Lens	
Sallaumines — Ostricourt	
Hersin — Libercourt 2	
Libercourt I — Mericourt	
MINIMY	
Labourse — Barlin	
Marles — Bruay	
Haillcourt — Calonne	
Houdain — Auchel	

SKŁAD DRUŻYNY SZWEDZKIEJ NA WYŚCIGU POKOJU USTALONY

Z miesięcznika szwedzkiego „Cykel och Mopednytt” („Wiadomości o kolarstwie i kolarstwie motorowym”) dowiadujemy się, że Szwedzi ustalili już skład swej drużyny na tegoroczny Wyścig Pokoju. Będzie to reprezentacja państwowa a w skład jej wejdą następujący zawodnicy: K. Anby, O. Nell, Allan Schwelius i jeszcze jeden dalszy, nie wyznaczony dotąd zawodnik. Kierownikami ekipy będą: Groy Gouffin i Sture Larsson ze związku kolarskiego, zaś trenerem znany ongiś kolarz duński — Knut Jacobsen. Wymienieni wyżej zawodnicy, którzy w całości należą do drużyny „Monark”, zgromadzeni zostali od 1 marca na trzydniowym obozie treningowym w miejscowości Varberg, pod kierownictwem Knut Jacobsena.

Wyniki z ub. niedzieli

HONNEUR — NORD	
Sallaumines — Drocourt 0:6	
Acion — Calonne 2:2	
Lievin — Lens 0:4	
Billy — Montigny 8:0	
HONNEUR — SUD	
Auchel — Houdain 2:5	
Carvin St. J. — Sallaumines 4:4	
Ostricourt — Mericourt 5:1	
Bruay — Libercourt 0:3	
PROMOTION — SUD	
Calonne — Marles 1:5	
Barlin — Haillcourt 3:4	
Auchel — Noeux 7:0	
Lens — Maisnil 0:9	
Lens II — Bruay 3:0	
PROMOTION — NORD	
Rouvroy — Ostricourt 6:2	
Drocourt — Libercourt 1:5	
Lens — Sallaumines 1:5	
Montigny — Mericourt 3:0	
MISTRZOSTWO I B	
Barlin — Maisnil 2:10	
Marles — Auchel 2:1	
JUNIORZY SUD	
Auchy — Marles II 3:0	

Historia hokeju na lodzie i ich ostatni zwycięzca - Związek Radziecki

ROZGRYWANE ostatnio w Sztokholmie mistrzostwa świata w hokeju były XX z kolei. Po raz pierwszy rozegrano je w 1924 roku w Paryżu i od tej pory tytuły mistrzów zdobyli: Kanada czterynastokrotnie, Czechosłowacja dwa razy i po jednym razie Anglia, USA i Szwecja.

ZSR, który praktykuje ten sport dopiero od 1946 roku, zdobył jak to donosiliśmy w pierwszym numerze naszego pisma tytuł mistrza świata bijąc reprezentację Kanady stosunkiem 7 do 2.

Rozgrywki o mistrzostwo Europy mają znacznie dłuższą historię, bo rozpoczęły się w 1910 roku (obecnie mistrzostwa Europy rozgrywane są w ramach mistrzostw świata). Czechosłowacja była najlepszą drużyną Europy 9 razy, Szwecja 7 razy, po cztery razy Szwajcaria i Anglia, trzykrotnie Niemcy, dwukrotnie Austria i raz Belgia. Na siedmiu olimpiadach zimowych od 1920 roku 7 razy zwyciężyła Kanada. Obrona tytułu na mistrzostwach w Sztokholmie jest Szwecją, która zdobyła go w ubiegłym roku w Zyrichu. W mistrzostwach tych wzięły udział tylko cztery państwa: Szwecja, Szwajcaria, CSR i Niemcy zachodnie. Czechosłowacy nie ukończyli rozgrywek z powodu śmierci prezydenta CSR Klementa Gottwalda.



Jak już donosiliśmy w pierwszym numerze naszego pisma, 7 bm. w Sztokholmie zakończyły się mistrzostwa Europy i świata wspaniałym nie mającym precedensu triumfem hokeistów ZSR. Startująca po raz pierwszy w turnieju mistrzowskim hokejowa reprezentacja Związku Radzieckiego zdobyła oba tytuły mistrzowskie. W ostatnim meczu rozgrywek, który decydował o tytułach Związku Radzieckiego rozgromił w imponującym stylu wielokrotnego mistrza świata — Kanadę. Kanadyjczycy musieli uznać bezsporną wyższość sportowców Kraju Rad i zadowolili się wicemistrzostwem świata. Reprezentacja Szwecji, której udało się zremisować ze Związkiem Radzieckim zajęła trzecie miejsce i zdobyła tytuł wicemistrza Europy. Ostatni pretendent do mistrzowskich tytułów — Czechosłowacja uplasowała się na czwartym miejscu. Na zdjęciu: Wsielodow BOBROW — kapitan drużyny radzieckiej podjeżdża do stołika, gdzie przedstawiciel komitetu organizacyjnego mistrzostw wręcza mu puchar. Mistrzostwa te zasygnalizowały rozpoczęcie nowej ery w światowym hokeju, w której start radzieckich hokeistów — pierwszy w historii mistrzostw przyniósł im zasłużenie wywalczony tytuł mistrza świata.

(Foto Keystone)

Triest zgłoszony do VII Wyścigu Pokoju

Triest zgłosił się jako 13 z kolei drużyna. Dotychczasowa lista zgłoszonych reprezentacji przedstawia się następująco:
Polska, Niemiecka Republika Demokratyczna, Czechosłowacja, Belgia, Austria, Anglia, Węgry, Dania, Bułgaria, Rumunia, Szwecja, Indie oraz Triest.

UWAGA SPORTOWCY!
Już w najbliższy wtorek na łamach naszego pisma ukaze się ciekawa opinia sportowa Mariana Promińskiego p. t. „BIERZ REKAWICE”.

Travail exécuté par une équipe d'ouvriers syndiqués
Imprimerie Parisiennes Réunies
R. SEGUIN, Directeur général
10, r. du Fbg-Montmartre, Paris-9